Wydanie A B C

Cena 10 gr.

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Rok IV. | Prenumerata z dostawą . . . 2·75 | Lwów, środa 23 marca 1938 r. | Codziennie korespondencje z prowincji | Nr. 81

W trosce o zdrowie młodzieży

Zjazd naczelników wojewódzkich wydziałów opieki i zdrowia

Warszawa, 22. 3. (PAT.) W dniu 21 b. m. rozpoczęły się w Ministerstwie Opieki Społecznej, pod przewodnictwem p. min. M. Kościałkowskiego, dwudniowe obrady zjazdu naczelników wojewódzkich wydziałów opieki i zdrowia, z udziałem pp.: podsekretarza stanu dr Eug. Piestrzyńskiego, dyrektora departamentu opieki społecznej B. Nakoniecznikoffa, dyrektora dep. służby zdrowia dr J. Adamskiego i innych wyższych urzędników Ministerstwa.

Na wstępie dyr. Nakoniecznikoff przedstawił prace departamentu opieki społecznej oraz zamierzenia na przyszłość w poszczególnych działach opieki społecznej.

Ostatnie dwa lata zaznaczyły się przede wszystkim ogromnym rozwojem akcji opiekuńczej nad dziećmi i młodzieżą. Gdy w roku 1935-36 dożywiano 364 tys. dzieci, w roku 1936-37 liczba ta wzrosła niemal dwukrotnie, do 66 tysięcy, a w roku 1937-38 dożywianie obejmie ponad 800 tysięcy dzieci.

Tak poważne wyniki zostały osiągnięte przede wszystkim przez skoordynowanie państwowych, samorządowych i społecznych wysiłków w tej dziedzinie po przez Komitety Pomocy Dzieciom i Młodzieży, a zwłaszcza przez ścisłą współpracę tych komitetów z akcją pomocy zimowej.

W tym samym stopniu rozwija się akcja kolonijna, a w szczególności pół kolonijna. Gdy w r. 1933 na koloniach i półkoloniach było 160 tys. dzieci — w r. 1937 było ich ponad 400 tys.

Opieka społeczna w coraz większym stopniu wkracza na teren wsi specjalnie jeśli chodzi o opiekę nad dziećmi. Wyrazem tego jest stały rozwój dzieńców wiejskich, które obejmują dziś w 2004 placówkach ponad 70 tys. dzieci wiejskich.

W dalszym ciągu dyr. Nakoniecznikoff omówił sprawę Ogródków Jordanowskich, opieki w rodzinach zastępczych i t. d.

Następnie składali sprawozdania naczelnicy wojewódzkich wydziałów. W toku sprawozdań kilkakrotnie zabierał głos p. min. M. Kościałkowski, wskazując ze specjalnym naciskiem na konieczność jak najściślejszej współpracy wszystkich urzędów i instytucji, realizujących w terenie zadania Ministerstwa Opieki Społecznej.

W dalszym ciągu obrad wygłoszony będzie szereg referatów, m. in. na temat polityki społeczno - opiekuńczej, walki z nierządem, spraw fundacyjnych, pomocy inwalidom wojennym itd. Dalszy ciąg obrad w dniu 22 bm.

Program prac Izb Ustawodawczych

Warszawa, 22. 3. (PAT). W bieżącym tygodniu odbędą się posiedzenia szeregu sejmowych i senackich komisyj dla załatwienia rządowych i poselskich projektów ustaw.

We środę dnia 23 b. m. odbędzie się plenarne posiedzenie Senatu.

Plenarnego posiedzenia Sejmu spodziewać się należy dnia 25 bm.

Dnia 23 bm. Komisja prawnicza przystąpi do dalszej dyskusji nad projektem ustawy złożonym przez wicemarszałka Miedzińskiego w sprawie zniesienia ordynacyj familijnych.

Komisja spraw zagranicznych Sejmu rozpatrzy we wtorek projekty ustaw w sprawie ratyfikacji umów międzynarodowych. Tegoż dnia Komisja skarbowa Sejmu zajmie się m. in. rządowym projektem ustawy o ulgach inwestycyjnych.

Komisja przemysłowo - handlowa Sejmu obradować będzie dnia 22 bm. nad projektem ustawy złożonym przez posła Snoparyńskiego o zmianie rozporządzenia Prezydenta R. P. w prawie przemysłowym. Następne posiedzenie tej Komisji odbędzie się dnia 24 bm. Na posiedzeniu tym rozpatrzony będzie m. in. projekt ustawy złożony przez pos. Wójtowicza w sprawie utworzenia przedsiębiorstwa państwowego „Port w Gdyni".

Na środę, dnia 23 bm. wyznaczone zostało posiedzenie Komisji budżetowej Sejmu, która wysłucha sprawozdania pos. Śląskiego o zamknięciu rachunków państwowych za okres od 1. kwietnia 1935 r. do 31 marca 1936 r., z wnioskiem Najwyższej Izby Kontroli o zatwierdzenie rachunków i udzielenie rządowi absolutorium z gospodarki finansowej za powyższy okres budżetowy.

Komisja administracyjno - samorządowa Senatu obradować będzie w bieżącym tygodniu nad rządowym projektem ustawy o zmianie granic województwa białostockiego, kieleckiego, lubelskiego, warszawskiegi łódzkiego.

Odznaczenia Złotym Krzyżem Zasługi

Warszawa, 22. 3. (Tel. wł. — l. r.) P. Prezydent R. P. zarządzeniem z dn. 19 bm. nadał złoty krzyż zasługi m. in. inż. Kazimierzowi Kiełtyce, komisarzowi w Przemyślu, dr Janowi Kochowi, prezesowi sądu okr. w Samborze, dr. Janowi Prohaska, prezesowi sądu okr. w Przemyślu, Zygmuntowi Tyralskiemu, sekretarzowi Rady powiatowej w Jarosławiu.

Ponadto kilkadziesiąt osób odznaczonych zostało srebrnym i bronzowym krzyżem zasługi.

Wzrost dochodów Skarbu Państwa

Warszawa, 22. 3. (Tel. wł. — l. r.) Według dokonanych zamknięć skarbowych za 11 miesięcy bież. roku budżetowego dochody wynosiły 2,110.812 tys. zł., t. j. o 7,56 procent więcej, niż w analogicznym okresie ub. roku budżetowego.

Dochody wyższe były o 15,349 tys. zł. od wydatków, które wynosiły 2,995.463 tys. zł. wobec 1,960.666 tys zł. w ub. roku budżetowym.

Ofensywa wojsk powstańczych

Salamanka, 22. 3. (PAT). Kontynuując operacje wszczęte onegdaj na wschód od Capse, wojska gen. Franco zajęły nowe pozycje nad rzeką Martin.

Obecnie zajmują one czworobok stworzony przez drogi podążające z Torrevelilla w kierunku północnym i w kierunku Calanda. Przeciwnik stawia jeszcze opór.

Poważne tarcia w P. P. S.

Związek zawodowy transportowców R. P. wypowiedział się przeciw polityce partyjnej

Warszawa, 22. 3. (Tel. wł. — l. r.). Na walnym zebraniu Związku zawodowego transportowców R. P., oddziału szoferów i mechaników samochodowych doszło do poważnego rozłamu.

Mianowicie większość szoferów **wypowiedziała się przeciw polityce partyjnej P. P. S.**

Zebrani zarzucili sekretarzowi Związku, że świadomie ułatwiał otrzymywanie koncesji osobom, nie mającym przygotowania zawodowego wbrew rozporządzeniu Ministerstwa Komunikacji.

Również zebrani oświadczyli, że jakakolwiek współpraca ze Związkiem klasowym P. P. S. jest wykluczona, gdyż postanowiono przejść do polskiego Związku zawodowego transportowców, należącego do Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych.

Szoferzy utworzyli odrębny oddział polskich automobilistów zawodowych. Na zebraniu było obecnych 500 osób.

Czy płk. Wolf strzelał do oficerów niemieckich?

Wiedeń, 22. 3. (PAT.) Tutejsze dobrze poinformowane koła, zaprzeczają kategorycznie pogłoskom, jakoby jeden z filarów ruchu legitymistycznego pułk. Gustaw Wolf, wywiesił w chwili wkraczania wojsk niemieckich cesarską flagę austriacką i ostrzeliwał oficerów niemieckich, po czym, według pogłosek tych, miał sobie odebrać życie.

Pułk. Wolf cieszy się najlepszym zdrowiem i żadnego z zarzucanych mu czynów nie popełnił.

Wiedeń. 22. 3. (PAT.). Gauleiter Buerckel, upoważniony przez kanclerza Hitlera do przeprowadzenia w Austrii plebiscytu, wydał odezwę, w której nawołuje wszystkie posiadające warstwy w Austrii, do dobrowolnego opodatkowania się na rzecz najbiedniejszych.

Wydanie tej odezwy nastąpiło po zwiedzeniu przez Buerckla ubogich dzielnic Wiednia, gdzie stwierdził on fatalne warunki mieszkaniowe i okropną nędzę.

Sowiety proponują zwołanie konferencji mocarstw

Londyn, 22. 3. (PAT). Odpowiadając na zapytanie w Izbie Gmin Chamberlain oświadczył, iż rząd brytyjski otrzymał od rządu sowieckiego propozycje zwołania konferencji mocarstw.

Rząd brytyjski rozpatruje te propozycję, ale — dodał premier, że uważa oświadczenie w tej sprawie za przedwczesne. Ma jednak nadzieję, że wkrótce będzie mógł omówić różne zagadnienia, pozostające w związku z obecną sytuacją.

Katastrofa w kopalni

Johannesburg (płd. Afr.), 22. 3. (PAT). W okolicy Johannesbergu nastąpiło w jednej z kopalń złota obsunięcie ziemi, przy czym kilkunastu krajowców zginęło a kilkudziesięciu odniosło ciężkie obrażenia.

Kresy czekają na Młodych

Dysproporcje jakie zaistniały pomiędzy Polską centralną i zachodnią, zwaną w skróceniu Polską A, a jej ziemiami wschodnimi, zwanymi Polską B, bywają tłumaczone przez różnorodne powody. Najczęściej jednak podnosi się nieprzychylne dla Polski B. warunki geograficzne. Nagół panuje nieuzasadnione przekonanie, że należy unikać Kresów Wschodnich, jako terenu osiedlenia i pracy.

W rzeczywistości przekonanie to powstało jedynie z powodu niedbalości o nasze ziemie wschodnie.

Już samo porównanie wielkości obszarowej Polski B. daje nam pojęcie o olbrzymich przestrzeniach, które jakąkolwiek przedstawiały by wartość, ze względu na swą wielkość były by godne uwagi. Samo województwo wileńskie zajmuje tyle ziemi, ile jej posiada Belgia, a jeżeli chodzi o żyzność ziemi — to w niczym jej nie ustępuje. Nowogródzkie jest równe kamienistej Palestynie, poleskie znacznie większe od Holandii itd.

Oczywiście jasnym jest, że ilość kopalń decyduje o stanie bogactwa kraju. Jeżeli zaś ich nie ma, o możliwościach gospodarczych danego kraju decyduje oddalenie od kopalń. Ziemie Wschodnie są prawie pozbawione tego bogactwa naturalnego, ale są np. od zagłębia węglowego nie tak daleko odsunięte, jak Łotwa, która ma obroty 3 razy większe na głowę niż cała Polska.

Warunki geograficzne wpływają na gospodarcze oblicze kraju, jednakże nie one wyłącznie decydują o powodzeniu gospodarczym. Tajemnica pomyślnego rozwoju nawet najbardziej upośledzonych geograficznie krain leży w czynniku ludzkim. I na ten właśnie czynnik należy zwrócić baczną uwagę, myśląc o rozwoju Ziem Wschodnich.

W Polsce B, mówiąc najogólniej, czynnik ludzki charakteryzuje mała aktywność, która specjalnie odbija się na stosunkach gospodarczych; nasz chłop na wschodzie posiada znacznie mniejsze tendencje rozwojowe niż nasz Mazur, czy Wielkopolanin.

Do podobnych wniosków doszli niejednokrotnie działacze, sfery oficjalne i ci wszyscy, którym na sercu leży rozwój Ziem Wschodnich. Jednym z dotychczasowych sposobów uaktywnienia czynnika ludzkiego w Polsce B, była próba kolonizacji Mazurów na Ziemie Wschodnie. Skutek tej akcji okazał się niewystarczający, a nawet jak się okazało, Mazurzy przesiedleni na Wołyń, prędko podlegali procesom rutenizacji, ulegając miejscowym wpływom narodowościowym. Nie uzyskano więc pożądanej zwyżki aktywności gospodarczej, a tracono wpływy żywiołu polskiego.

Wobec tego, że zagadnienie podniesienia Ziem Wschodnich pod względem gospodarczym, musimy jednak wiązać z kwestią uświadomienia państwowego, które znowu wiąże się ściśle z problemem obronności naszych granic, sprawy tej nie można pozostawiać na drugim planie. W pierwszym rzędzie konieczne jest wzmocnienie żywiołu polskiego na tych ziemiach i to pod względem raczej jakościowym niż ilościowym.

Elementem instruktorskim polskości powinną być w pierwszym rzędzie młodzież. Poza całym szeregiem zawodów wolnych,. które powinny przyciągnąć na Ziemie Wschodnie bezrobotną inteligencję, ziemie te są doskonałym terenem dla twórczej inicjatywy w dziedzinie organizowania nowych placówek gospodarczych, nowych warsztatów pracy.

Już w okresie studiów akademickich, młodzież powinna penetrować Ziemie Wschodnie, aby poznać swój przyszły teren pracy. W tym celu organizowane są kolonie i obozy letnie, społeczne obozy wędrowne i t. p.

Młoda inteligencja polska ma wiele możliwości przenikania na Ziemie Wschodnie, trzeba tylko obok cenzusu naukowego i wyrobienia społecznego uzbroić się, chociażby w odrobinę dobrej woli. Wieś kresowa potrzebuje nie tylko lekarzy i techników, nie tylko rzemieślników i fachowców — ale przede wszystkim działaczy i patriotów, którzy potrafią wyrwać ją z przewlekłego uśpienia i stagnacji. (PAM).

Sprawa inkasowania należytości przez komorników

Warszawa, 22. 3. (Tel. wł. — l. r.) Ministerstwo Sprawiedliwości wydało dodatkowe przepisy, dotyczące kontroli kwot, inkasowanych przez komorników.

Jak wiadomo, dla uniemożliwienia defraudacji, wprowadzono zakaz bezpośredniego odbierania pieniędzy przez komorników, a wszelkie kwoty nadesłane pocztą muszą być wpłacane na konto PKO. Obecnie ustalono, że komornicy mają prawo inkasowania tylko kwot do wysokości 20 gr.

Zamach rewolwerowy

Jerozolima, 22. 3. (PAT) Nieznany sprawca oddał dziś rano 4 strzały rewolwerowe do arefa Yunes El Husseini, szeika meczetu Omara, w chwili, gdy ten przechodził przez stare miasto, kierując się do meczetu.

Odniesione przez szeika Husseini rany są śmiertelne.

Czas pracy w przedsiębiorstwach handlowych

Warszawa, 22. 3. (Tel. wł. — l. r.) Prowadzone są pertraktacje w sprawie skrócenia czasu pracy w handlu, w Związku pracowników handlowych i biurach domagano się zastosowania pięciodniowego tygodnia pracy w sklepach. Projekt został jednak odrzucony. Natomiast organizacje kupieckie zgodziły się na wprowadzenie zmiany, polegającej na tym, że pracownicy sklepowi rozpoczynać będą dwa dni w tygodniu pracę o godz. 2 popołudniu.

Praca na dwie zmiany umożliwi zredukowanie czasu zatrudnienia do ustawodawczych granic 48 godzin tygodniowo. Poza tym prowadzone są pertraktacje o zawarcie umów zbiorowych.

„Polska i Polacy w cywilizacjach świata"

Rewelacyjne wydawnictwo naukowe

Warszawa, 22. 3. (PAT) Już w najbliższych miesiącach wyjdzie z druku pierwszy tom wydawnictwa, którego znaczenie nietylko naukowe ale i społeczne nie da się porównać z żadną imprezą wydawniczą.

Będzie to pierwszy tom trzy- ewent. 4-tomowej encyklopedii pt. „Polska i Polacy w cywilizacjach świata", pod redakcją specjalnego komitetu redakcyjnego, wydawanej nakładem Głównej Księgarni Wojskowej w Warszawie.

Już samo położenie geograficzne Rzplitej przesądzało o roli Polski jako pośrednika między cywilizacją wschodnią i zachodnią w najszerszym zasięgu.

Nie trzeba przypominać udziału Polaków w walkach o niepodległość różnych ludów europejskich i pozaeuropejskich, ani znaczenia emigracji polskiej np. do obydwóch Ameryk, dla podniesienia kultury danych krajów. Ani też wspominać wielkomocarstwowego znaczenia Polski Jagiellonów.

We wszystkich czasach, we wszystkich krajach napotkać można nazwiska Polaków na najwyższych stanowiskach politycznych, naukowych, zbierających sukcesy, zapisywane następnie do księgi kultury danego kraju.

Encyklopedia ukaże się w trzech tomach.

Pierwszy poświęcony będzie stosunkom i związkom Polski ze wszystkimi krajami świata i ze wszystkimi narodami bezpaństwowymi na przestrzeni tysiąca lat pod względem politycznym, gospodarczym i kulturalnym.

W tomie drugim omówione zostaną różne dziedziny życia i gałęzie ludzkiej wiedzy pod kątem udziału polskiego, w ich rozwoju od czasów najdawniejszych do chwili bieżącej.

Tom trzeci poświęcony jest krótkim życiorysom Polaków, którzy wyróżnili się wybitnie w pracy dla obcych społeczeństw, czy wśród nich, czy też niezależnie od miejsca pobytu, wynikami swych wysiłków wpłynęli na rozwój kultury powszechnej i kultury poszczególnych narodów.

Wstępne prace nad odbudową połączeń komunikacyjnych polsko-litewskich

Warszawa, 22. 3. (Tel. wł. — l. r.). W najbliższych dniach przewidywane jest podjęcie wstępnych prac technicznych, pozostających w związku z zagadnieniem nawiązania normalnej komunikacji pocztowej, telegraficznej, telefonicznej i kolejowej między Polską a Litwą.

Według przewidywań do czasu odbudowy przerwanych połączeń kolejowych,

komunikacja odbywać się będzie przez krótki czas drogą okólną przez Łotwę.

W obrocie polsko - litewskim obowiązywać będzie normalna taryfa zagraniczna według berneńskiej konwencji pocztowej. Bezpośrednia komunikacja pocztowa między Polską a Kownem z innymi miastami, podjęta będzie w kwietniu. Oczekiwane jest wydanie zarządzenia w sprawie opłat konsularnych między Polską a Litwą.

W bież. roku nastąpić ma w szerszym zakresie otwarcie małego ruchu granicznego, umożliwiające roboty rolnikom, zamieszkałym na pograniczu polsko-litewskim.

Ten ruch graniczny będzie wznowiony w najbliższych dniach. Z inicjatywy polskich organizacyj społecznych powstać mają w Warszawie i Wilnie stowarzyszenia współpracy kulturalnej polsko-litewskiej.

Potworny morderca śp. ks. Streicha skazany na śmierć

Poznań, 22. 3. (Tel. wł.). Wczoraj w godzinach porannych rozpoczął się przed Sądem Okręgowym w Poznaniu proces przeciwko Wawrzyńcowi Nowakowi, potwornemu mordercy ks. Streicha z Lubonia. Rozprawa powyższa ze względu na tło i okoliczności wzbudziła olbrzymie zainteresowanie, czego najlepszym dowodem były tłumy ludzi oblegających gmach Sądu.

Nowak oskarżony jest również o usiłowanie zabójstwo kościelnego Krawczyńskiego, który po zamordowaniu ks. Streicha, usiłował mordercę ująć. Akt oskarżenia zarzuca Nowako wi, że

czynu swego dokonał z pełną premedytacją, zgodnie z poprzednio ułożonym już planem.

Nowak w dniu 27 lutego b. r. przybył do kościoła w Luboniu k. Poznania uzbrojony w rewolwer, i w czasie nabożeństwa

oddał do ks. Streicha dwa strzały, z których jeden ugodził księdza w twarz, a drugi w okolicę serca.

Strzały spowodowały natychmiastową śmierć kapłana, który brocząc we krwi padł na stopnie ołtarza, po czym Nowak strzelił do kościelnego.

Nowak przyznał się, że czynu dokonał z własnej inicjatywy.

Rozprawie przewodniczył sędzia okr. Sosiński, oskarżał prok. Pasikowski, bronił adw. dr Nowosielski.

Po przeprowadzeniu przewodu sądowego Sąd udał się na naradę.

Poznań. 22. 3. (Tel. wł.). Sąd zgodnie z art. 225 k. k. orzekł karę śmierci w stosunku do mordercy ks. Streicha, Nowaka. Poza tym za usiłowanie zabójstwa kościelnego Krawczyńskiego skazał Nowaka na 10 lat więzienia. W motywach wyroku Sąd przyjął, że Nowak od lat młodości już odnosił się wrogo do religii i duchowieństwa, trwał w tym i umacniał się, a nawet zbliżył się do komunizmu i był bezbożnikiem. Dążąc do komunizmu zdezerterował z szeregów Armii polskiej.

Poza tym prowadził akcję wywrotową w Brodach, gdzie m. in. wystąpił czynnie przeciwko staroście miejscowemu. O złych instynktach Nowaka świadczy fakt, że przewrócił i zgniótł się jeszcze nad starostą, który był kaleką wojny światowej i inwalidą.

Sąd stwierdził, że Nowak jest jednostką wysoce aspołeczną i w rozważaniu sprawy Sąd stwierdził, że nie znalazł żadnych okoliczności łagodzących, natomiast same obciążające m. in. brak skruchy i żalu. Osk. Nowak wyrok, skazujący go na śmierć. przyjął spokojnie.

Problemy młodego pokolenia

O zawodowe szkolenie młodzieży

Na inauguracji prac okręgu łódzkiego Służby Młodych p. Piotr Borkowski wygłosił referat następującej treści:

Jednym z najważniejszych zadań młodego pokolenia Polski jest przygotowywanie się do przyszłych zawodów. Przygotowywanie się to polegać winno zarówno na zdobywaniu wiedzy ogólnokształcącej, która jest podstawą teoretyczną każdego kształcenia się zawodowego — jak i na wyzyskiwaniu umiejętności zawodowych specjalnych.

Rozważmy przedewszystkim sprawę szkolenia zawodowego w zakresie umiejętności przemysłowo-rzemieślniczych, czyli tych elementów, które składają się na cywilizację wielkoprzemysłową. A niewątpliwie czeka nas dążenie do tego typu cywilizacji, jeśli chcemy być państwem niezależnym gospodarczo, przodującym i przygotowanym należycie do obrony.

Właściwe podejście do zagadnienia przygotowania kadr zawodowych jest czynnikiem decydującym o przyszłości naszej cywilizacji materialnej, a nawet i kultury duchowej, która narasta tam, gdzie tworzą się potężne ośrodki cywilizacji materialnej. Ustrój państwowy, równowaga sił społecznych, skupionych we właściwych formach organizacyjnych, system wychowania psychicznego narodu dopiero wtedy są dynamiczne i twórcze, gdy wypełnia je treść pracy i twórczości zawodowej ludności.

ZŁY UKŁAD SIŁ ZAWODOWYCH

Zarówno czynniki strukturalne, jak i koniunkturalne, składające się na dzisiejszy stan układu sił zawodowych nie odpowiadają warunkom, do których za wszelką cenę winniśmy dążyć. Ujmując zagadnienie od strony strukturalnej widzimy, że mamy wadliwy skład zawodowy gospodarki, a więc i ludności, daleki od stosunków samowystarczalności. Struktura zawodowa ludności polskiej przedstawia się, jak następuje: w rolnictwie i zawodach pokrewnych, związanych z ziemią, pracuje 60,9% ludności w górnictwie i przemyśle — 19,2%, w handlu i ubezpieczeniach — 5,7%, w komunikacji i transporcie — 3,6%, w innych zawodach 10,6% ludności.

Stosunki te nie są zdrowe i wymagają gruntownej przebudowy. W pierwszym rzędzie winien być poważnie zredukowany odsetek ludności, żyjącej z roli, a zwiększona liczba ludności, pracującej w przemysłach i rzemiosłach. Zagadnienie to nie może być rozwiązane przez poszczególnych właścicieli warsztatów przemysłowych, a nawet i przez całe branże życia przemysłowego — nie rozwiąże go również sam napór nieuzbrojonego w fach i kapitał elementu wiejskiego, wędrującego do miast. Jest to zagadnienie o skali państwowej i tylko dzięki państwowemu planowaniu może być w należyty sposób postawione i rozwiązane. Liberalna gra sił gospodarczych, automatyczne procesy życia społecznego i gospodarczego nie wydobędą nas ze stanu obecnego.

Na szczęście tworzą się w państwie naszym zamierzenia planistyczne państwowe, mające za cel przebudowanie struktury gospodarczej i socjalnej. Zamierzenia te opracowywane w postaci państwowego planu gospodarczego uwzględniają również i planową przebudowę struktury zawodowej naszej ludności.

SZKOLNICTWO ZAWODOWE

Przechodząc do analizy obecnego stanu naszego szkolnictwa zawodowego, stwierdzamy, iż w dziale przemysłu i rzemiosła w r. 1934/35 ukończyło szkoły i kursy zawodowe w całym państwie zaledwie 10.000 młodzieży, z tego 44% przypadło na przemysł odzieżowy, zaledwie 21% na przemysł mechaniczny i elektrotechniczny. A inne działy? W zakresie przemysłu mineralnego w r. 1934/35 ukończyło szkoły tylko 12 absolwentów, skórzanego 35 absolwentów; przemysł chemiczny otrzymał tylko 93 absolwentów. Cyfry te są niepokojące. Około 90% młodzieży kończącej szkoły powszechne idzie w życie z samą umiejętnością czytania i pisania bez jakichkolwiek wiadomości zawodowych. Na taki stan rzeczy musimy znaleźć środki zaradcze.

Oto bowiem zbliża się czas zupełnego wchłonięcia przez życie gospodarcze rezerw wykwalifikowanych zawodowców. Stoimy w obliczu dnia, w którym popytowi na specjalistów w poszczególnych gałęziach życia gospodarczego nie dotrzyma kroku podaż sił roboczych. Coraz mniejszy jest wśród bezrobotnych odsetek wykwalifikowanych zawodowców.

KONIECZNOŚĆ ORGANIZOWANIA KURSÓW ZAWODOWYCH

W gospodarce narodowej grają rolę liczne czynniki, które składają się na jej poziom, harmonię i samowystarczalność. Czynnikami tymi są: surowce, finanse, podstawowe urządzenia gospodarcze, stosunki gospodarcze z zagranicą, organizacja pracy i wreszcie jeden z najważniejszych czynników — przygotowanie zawodowe.

Zagadnienie szkolenia kadr zawodowych powinniśmy postawić jako zadanie realizowane dla przyszłości na wyrost, na wszelki wypadek. Na wszelki wypadek. Tak! bo w skali państwa na wszelki wypadek, na siły zbrojne wydaje się przeszło 1/3 część budżetu państwowego. Państwo jest tego typu organizacją.

Niechże ten najbogatszy element, jakim w gospodarce są przyuczone i wyszkolone zawodowo zdolności ludzkie wzrośnie u nas możliwie najobficiej. Zdolności te uzupełnią braki surowców, przez oszczędność i wynalazczość przyczynią się do potanienia produkcji — zawsze będą rezerwą militarno-gospodarczą na wypadek wojny.

NACZELNE ZADANIE SŁUŻBY MŁODYCH

Służba Młodych postawiła sobie jako jedno z naczelnych zadań — przysposobienie zawodowe szerokich warstw młodzieży rzemieślniczo-robotniczej i wiejskiej w zakresie umiejętności i fachów przemysłowo-rzemieślniczych.

Jeśli wszystkiego sami nie dokonamy, jako Służba Młodych, stworzymy w kraju obowiązującą opinię, że sprawy te winny znaleźć w państwie odpowiednie rozwiązanie, winny one zwrócić uwagę czynników odpowiedzialnych i skłonić je do zajęcia się tym zagadnieniem.

Nasz rzut programowy w zakresie tych zagadnień jest następujący:

W planie szkolenia zawodowego należy wybrać te dziedziny prac:

1) które są podstawowymi dla celów gotowości wojenno-gospodarczej państwa (n. p. metalurgia, elektrotechnika, chemia),

2) które cierpią na brak rezerw młodocianych, a więc nie dają gwarancji normalnej zmiany pokoleń zawodowców przy warsztatach,

3) w których nasilenie bezrobocia jest wyjątkowo małe, czyli względnie mała armia zapasowa bezrobotnych starszego pokolenia czeka na otrzymanie pracy,

4) w których według planu gospodarczego potrzebna będzie znacznie większa niż obecnie liczba fachowców, wyczerpująca obecne rezerwy ludzkie na rynku pracy,

5) w których robocizna odgrywa rolę ważniejszą w kosztach produkcji, niż surowce i koszt narzędzi i warsztatów, a to z uwagi na konieczność ominięcia dużych zakładów kapitałowych,

6) gałęzie produkcji, niedorozwinięte w poszczególnych rejonach gospodarczych (co da możność uniknięcia wewnętrznych migracyj zawodowców),

7) umiejętności techniczno-zawodowe, przyczyniające się do podniesienia sprawności technicznych rekruta i rezerwisty oraz przydatne dla służby wojskowej,

8) gałęzie produkcji, nie wystarczająco obsługiwane przez szkolnictwo zawodowe.

Według tych punktów zasadniczych winien być ułożony szczegółowy plan szkolenia zawodowego młodych.

MŁODZIEŻ WIEJSKA

Tyczy się to zagadnienia szkolenia zawodowego młodzieży robotniczo-rzemieślniczej. Jeśli chodzi o młodzież wiejską, uważamy, że młodzież tę należy szkolić zawodowo — niezależnie od przysposobienia rolniczego — w zakresie:

1) tworzenia wiejskich i małomiasteczkowych warsztatów rzemieślniczo-chałupniczych dla dopełnienia struktury zawodowej gospodarki wiejskiej,

2) przygotowania młodzieży wiejskiej do przemysłu i rzemiosł.

3) podstawowych elementów umiejętności technicznych, przydatnych w służbie wojskowej.

Mówi się wiele i pisze się dużo o jakichś olbrzymich wędrówkach ze wsi do miasta, o jakiejś wielkiej urbanizacji, jak gdyby nie można było na terenie wsiowym stworzyć bardziej pojemnego warsztatu pracy poza pracą na roli. W programie naszym zakładamy położenie ciężaru na umiastowienie wsi, czyli wprowadzenie na wieś takich rzemiosł, drobnego przemysłu, zorganizowanego racjonalnie chałupnictwa i innych urządzeń gospodarczych, które by pozwoliły na miejscu choć w części rozwiązać problem przeludnienia wsi.

ROZKAZ

Wielkie są nasze zadania. Wymagają one szczególnej postawy psychicznej i wizji jasnej.

Generał Stanisław Skwarczyński, Szef Obozu, powiedział na inauguracji Służby Młodych w Warszawie:

„Przed oczy wasze stawiam wizję Polski potężnej, wizję wsi polskiej racjonalnie zagospodarowanej, bez kurnych chałup, z pięknymi domami, wizję gęstej sieci komunikacyjnej, wizję szeroko rozbudowanego polskiego przemysłu i handlu".

Te myśli Szefa winny się stać dla nas wewnętrznym rozkazem i głosem sumienia państwowego, gdy będziemy prowadzili akcję szkolenia zawodowego w nad wyraz ciężkich warunkach życiowych.



Lwów ku czci Marszałka Rydza Śmigłego

Akademia w Teatrze Wielkim

Lwów, 20 marca.

Z okazji imienin Naczelnego Wodza, Marszałka Polski Edwarda Śmigłego-Rydza, odbyła się w dniu dzisiejszym uroczysta Akademia w sali Teatru Wielkiego, zorganizowana przez Obóz Zjednoczenia Narodowego we Lwowie.

Salę Teatru Wielkiego zapełniła szczelnie przed godz. 11 publiczność, reprezentanci wszystkich władz z p. wojewodą Biłykiem na czele, oraz przedstawiciele i delegacje wszystkich polskich organizacyj i stowarzyszeń.

Na scenie przybranej zielenią, barwami narodowymi oraz miasta Lwowa i emblematami Obozu Zjednoczenia Narodowego, zawieszono portrety Pana Prezydenta Rzplitej, Marszałka Piłsudskiego i Dostojnego Solenizanta. Za stołem prezydialnym zasiedli: prezydent dr Ostrowski, poseł dr. Wojciechowski i mjr. Domoń.

Akademię zagaił prez. dr Ostrowski, który nawiązując do historycznego znaczenia roli Marszałka Józefa Piłsudskiego, podkreślił wielkość dziedzictwa, objętego przez Marszałka Rydza-Śmigłego, która uwydatniła się szczególnie silnie w ostatnich dniach przez zwycięskie rozwiązanie konfliktu z Litwą, — po czym udzielił głosu mjr. Domoniowi.

Blisko godzinny referat mjr. Domonia na temat: Rola Wodza w życiu Narodu i Państwa" zobrazował narodziny, rozwój i realizację idei wodzostwa w narodzie, oraz podkreślił związany z nią obowiązek konsolidowania własnego narodu.

Prelegent, przytaczając przykłady historyczne wodzów polskich ze specjalnym uwzględnieniem roli, jaką odegrał Józef Piłsudski jako wódz duchowy narodu polskiego.

Następnie po dokładnym zanalizowaniu roli, jaką odegrał Marszałek Śmigły w Legionach i w niepodległej Polsce, a w szczególności w czasie wojny polskiej 1918—1920, i zwycięstwie nad bolszewikami, prelegent przeszedł do omówienia Jego roli jako Wodza Narodu, twórcy i realizatora idei zjednoczenia.

Referat swój zakończył mjr. Domoń okrzykiem na cześć Dostojnego Solenizanta, podchwyconym entuzjastycznie przez obecnych.

Z kolei prezyd. Ostrowski odczytał następujący tekst depeszy do Marszałka Śmigłego-Rydza:

Uczestnicy uroczystego zebrania, zorganizowanego przez Obóz Zjednoczenia Narodowego we Lwowie, ku czci Marszałka Rydza-Śmigłego z okazji Jego imienin, przesyłają Mu wyrazy czci i hołdu. Jednocześnie wyrażając swój hołd dla Armii i jej Wodza, oświadczają gotowość poniesienia największych ofiar w pracy nad zjednoczeniem Narodu.

Publiczność wysłuchała tekstu depeszy stojąc i przyjęła ją z entuzjazmem.

Manifestacja z powodu zwycięstwa nad Litwą

Społeczeństwo polskie Lwowa, zawiadomione w godzinach porannych za pomocą radia, prasy i różnokolorowych ulotek Obozu Zjednoczenia Narodowego o mającej się odbyć manifestacji z okazji triumfu Polski w sprawie litewskiej, poczęło się tłumnie gromadzić przed gmachem Teatru Wielkiego już podczas Akademii ku czci Marszałka Rydza-Śmigłego. Do chwili rozpoczęcia manifestacji, t. j. do godziny 12, wielki plac przed Teatrem zapełnił szczelnie kilkutysięczny tłum, a przed frontem ustawiły się delegacje Związków i organizacji ze sztandarami.

O godzinie 12 na balkonie Teatru Wielkiego, bogato udekorowanego flagami państwowymi i Obozu Zjednoczenia Narodowego, ukazali się przedstawiciele władz z p. Wojewodą Biłykiem na czele, oraz prezydium Obozu Zjednoczenia Narodowego we Lwowie.

Do zebranych tłumów przemówił wiceprzewodniczący Obozu Zjednoczenia Narodowego poseł dr. Bron. Wojciechowski. Poseł Bron. Wojciechowski w przemówieniu swym podkreślił, że triumf, jaki odniosła Polska w rozwikłaniu konfliktu z Litwą kowieńską, zawdzięczamy mądrej i przewidującej polityce Rządu, gotowości bojowej naszej Armii i zgodnej postawie całego społeczeństwa, które w spontanicznych manifestacjach objawiło zdecydowaną wolę Narodu Polskiego.

W chwili powszechnej radości i triumfu Polski, zwracamy się myślą do naszej stolicy, do tych, którzy rządzą dziś Polską, ku chwale i potędze Ojczyzny. Najjaśniejsza Rzeczpospolita, Prezydent Ignacy Mościcki, Marszałek Śmigły-Rydz i Rząd Polski — niech żyją!

Następnie odśpiewano Hymn Narodowy, po czym uformował się pochód z prezydentem Obozu Zjednoczenia Narodowego oraz delegacjami związków i stowarzyszeń na czele, który ulicami Legionów, placem Bernardyńskim i ulż Czarnieckiego przemaszerował ze śpiewem pieśni legionowych przed gmach Urzędu Wojewódzkiego, skąd udała się delegacja do p. Wojewody lwowskiego, jako przedstawiciela Rządu, celem złożenia na jego ręce wyrazów hołdu, czci i podziękowania i dla P. Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Rydza-Śmigłego.

W imieniu delegacji przemówił do p. Wojewody poseł dr. Wojciechowski.

Po przyjęciu delegacji, p. Wojewoda ukazał się w otoczeniu prezydium O. Z. N. na balkonie i przemówił do zebranych na temat idei Zjednoczenia. — Przemówienie zakończył p. Wojewoda okrzykiem: Niech żyje Naród Polski. Zebrani, po powtórzeniu tego okrzyku, odpowiedzieli: Niech żyje Wojewoda Biłyk, niech żyje Obóz Zjednoczenia Narodowego!

* * *

Należy zaznaczyć, że manifestacja dzisiejsza była pierwszą publiczną manifestacją Obozu Zjednoczenia Narodowego we Lwowie.

Krótki żywot gabinetu Bluma

Paryż, 21. 3. (PAT.) Sprawozdawca polityki wewnętrznej dziennika „Epoque" zapowiada, że przed upływem 15 dni należy oczekiwać powołania do życia gabinetu Unii Narodowej pod przewodnictwem partii radykalnej Izby deputowanych i jednego z przewodców partii radykalnej P. E. Herriota. Największą trudnością, jaka leży na drodze do powołania do życia rządu Unii Narodowej, jest udział komunistów w rządzie. Udział ten miałby być w ten sposób usunięty, iż przedstawiciele komunistów nie weszliby do gabinetu, lecz udzieliliby mu tylko swego poparcia na terenie parlamentu, tak jak to czynili dotychczas w stosunku do wszystkich rządów frontu ludowego.

Komuniści za interwencją w Hiszpanii

Paryż, 21. 3. (PAT.) Duże zainteresowanie paryskich kół politycznych wywołała konferencja z udziałem premiera Bluma, ministra spraw zagranicznych Paul-Boncoura oraz ministra obrony narodowej Daladier, poświęcona na sytuacji międzynarodowej, a przede wszystkim według informacji tychże kół, sprawom hiszpańskim. Konferencja ta wywołała o tyle duże echo, iż łączono ją z pogłoskami kursującymi od dłuższego czasu, jakoby nowy minister spraw zagranicznych Paul-Boncour pod naciskiem skrajnej lewicy, a przede wszystkim komunistów, przechylał się w kierunku uelastycznienia dotychczasowej polityki. „Le Jour" podaje, iż komuniści francuscy starają się za wszelką cenę przeprowadzić porzucenie przez Francję polityki nieinterwencji.

Litewski minister spraw zagr. podał się do dymisji

LONDYN, 21. 3. (PAT.) REUTER DONOSI, ŻE LITEWSKI MINISTER SPRAW ZAGRANICZNYCH ŁOZORAJTIS PODAŁ SIĘ DO DYMISJI. DYMISJA TA JESZCZE NIE ZOSTAŁA PRZYJĘTA PRZEZ PREZYDENTA SMETONĘ.

Berlin, 21. 3. (PAT.) Dziś o godzinach popołudniowych przybyły do Berlina pierwsze bataliony wojsk austriackich. Bataliony w drodze z dworca, były witane owacyjnie przez tłumy.

Co uczyni Polska...

Paryż, 21. 3. (PAA.) Redaktor polityczny „L'Epoque", Donnadieu, zamieścił artykuł, w którym sugeruje nowemu ministrowi spraw zagranicznych Francji, p. Boncourowi, że Francja winna zażądać od swojej sojuszniczki Polski oświadczenia, jakie stanowisko zajmie Polska, gdyby Francja była zmuszona pospieszyć na pomoc napadniętej Czechosłowacji.

Karwina, 21. 3. (PAA.) Rada miejska w Karwinie (Czechosłowacja) na wniosek jednego z radnych komunistycznych postanowiła nazwać im. Maksyma Litwinowa jedną z ulic.

Zaognienie stosunków między Str. Nar. a ludowcami

Warszawa, 21. 3. (PAA). Stosunki między Stronnictwem Narodowym a Stronnictwem Ludowym uległy ostatnio dalszemu zaognieniu. Ludowcy bowiem rozpoczęli akcję organizacyjną na terenach, będących do tej pory w posiadaniu Stron. Narodowego, zwłaszcza w woj. kieleckim i białostockim. W kieleckim urządzili ludowcy dwudniowy kurs we wsi Studzienna, pow. opoczyński, mimo trudności uzyskania sali. Kurs urządzono dla działaczy z okolic Przytyku i Odrzywołu. Poza tym na terenach tych urządzono szereg innych kursów.

Polska partnerem Anglii

Londyn, 21. 3. (PAT.) W dwóch wielkich niedzielnych gazetach londyńskich „Sunday Times" i „Sunday Dispatch", wysuwana jest rola Polski jako partnera Wielkiej Brytanii w możliwych posunięciach mocarstw europejskich celem zabezpieczenia pokoju w Europie środkowej.

„Sunday Times" podkreśla, iż w obecnej sytuacji międzynarodowej, pozycja Polski jest do pewnego stopnia analogiczna z pozycją Wielkiej Brytanii. Byłoby zatem rzeczą naturalną, by oba te państwa odbyły w tej sprawie wspólną naradę.

Francuska i niemiecka prasa o polsko-litewskiej normalizacji

Paryż, 21. 3. (PAT.) Niedzielna prasa paryska poświęca wiele miejsca omówieniu sytuacji politycznej, wynikłej wskutek normalizacji stosunków między Warszawą a Kownem. Szereg publicystów precyzuje ze zrozumieniem stanowisko Polski, z drugiej strony, niechętne Polsce czynniki, występują z wyraźnie nieprzyjaznymi publikacjami skierowanymi przeciwko Polsce.

Berlin, 21. 3. (PAT.) Pomyślne załatwienie zatargu polsko - litewskiego zajmuje dziś dużo miejsca w całej prasie niemieckiej, która zamieszcza wyczerpujące informacje z Warszawy, Kowna i innych stolic europejskich. W dziennikach niemieckich ukazało się oświadczenie min. Becka, złożone na konferencji prasowej, przy czym podkreślone jest szczególnie oświadczenie polskiego ministra spraw zagranicznych, iż Polska szanuje prawo narodu litewskiego do posiadania własnej państwowości.

PRZENIESIENIE PLACÓWEK DYPLOM.

Budapeszt, 21. 3. (PAT.) „Pester Lloyd" donosi, że po przyłączeniu Austrii do Rzeszy, szereg posłów, akredytowanych jednocześnie w Austrii i krajach sąsiednich, zamierza przenieść siedziby poselstw z Wiednia do Budapesztu.

BILANS BOMBARDOWANIA BARCELONY

Barcelona, 21. 3. (PAT.) Ministerstwo obrony komunikuje: Lotnictwo gen. Franco ponownie zbombardowało Barcelonę. Ofiarą nowego bombardowania padło 18 zabitych i około 50 rannych. Około 40 budynków jest zniszczonych. Zostały zbombardowane również liczne miejscowości z prowincji Tarragona i Castellon.

Oficjalne cyfry bombardowania powietrznego Barcelony od dnia 16 marca wynoszą: 670 zabitych, 1700 rannych, 71 48 budynków zniszczonych oraz domów uszkodzonych.

PAMIĘTAJ CODZIENNIE O F. O. N

Polska pokonała Finlandię 10:6

Olbrzymie zainteresowanie meczem w Helsingforsie

Helsingfors, 20. 3. (PAT.) W niedzielę wieczorem odbył się w wielkiej hali wystawowej w Helsingforsie pierwszy międzypaństwowy mecz bokserski Polsko — Finlandia, zakończony zwycięstwem Polski w stosunku 10:6. Zawody wywołały olbrzymie zainteresowanie i zgromadziły w hali około 7000 widzów. Obecny był również poseł R. P. Sokolnicki. Po wymianie upominków odegrano Hymny Państwowe Polski i Finlandii i dokonano prezentacji drużyn. Na podkreślenie zasługuje fakt, że prezes Związku fińskiego p. Smeds powitał Polaków w języku polskim.

Pierwsi stają na ring Sobkowiak i Olli Lehtinen. Zwyciężył Sobkowiak nieznacznie na punkty.

W wadze koguciej Kozłołek odniósł zwycięstwo nad Pelkonenem. — Polak rozegrał walkę bardzo dobrze pod względem taktycznym.

W wadze piórkowej Czortek pokonał zdecydowanie na punkty Karlsona. Polak walczył wspaniale, górując nad przeciwnikiem pod każdym względem. Zwycięstwo Polaka powitano gorącą owacją.

W wadze lekkiej Kajnar przegrał z Ahti Lehtinenem.

W wadze półśredniej Wasiak przegrał z Rossim przez techniczny k. o w trzeciej rundzie.

W wadze średniej Pisarski przegrał z Suhonenem. Była to najładniejsza walka wieczoru.

W wadze półciężkiej, która rozpoczęła się przy dużym rozgorączkowaniu na widowni ze względu na stan remisowy i możliwość zwycięstwa Finlandii. Dobora, drugi nasz debiutant, przekreśla wszystkie nadzieje Finów, bijąc zdecydowanie Sahlstroema.

W ostatniej walce wieczoru Piłat znokautował w drugiej rundzie Sampilę, przesądzając zwycięstwo na korzyść Polski.

Walki stały na ogół na słabym poziomie z wyjątkiem spotkań Pisarskiego z Suhonenem i Czortka z Karlsonem. Publiczność bardzo obiektywna, nagradzała Polaków oklaskami. Sędziowali w ringu na zmianę Smeds i Ertamo, a na punkty Oatsow (Estonia), Derda (Polska) i Sarvilahti (Finlandia).

Lwów remisuje z Łodzią 8:8

W hali sportowej rozegrany został wczoraj wieczorem międzymiastowy mecz bokserski Łódź — Lwów, zakończony wynikiem remisowym 8:8.

Przebieg poszczególnych walk był następujący: w wadze muszej, Szwed (Łódź) pokonał na punkty Wróblewskiego; w wadze koguciej, Szrajter (Łódź), wygrał na punkty z Góreckim; w wadze piórkowej, Augustynowicz (Łódź), wygrał na punkty z Sidelnikowem; w wadze lekkiej, Różański (Lwów), pokonał na punkty Szczapińskiego; w wadze półśredniej, Biłyj (Lwów), wygrał na punkty z Wdowinskim; w wadze średniej, Michniewicz (Lwów), pokonał na punkty Ostrowskiego; w wadze półciężkiej, Moszkowicz (Łódź), wypunktował Szkwarkowskiego; w wadze ciężkiej, Baranowski (Lwów), wygrał walk-overem.

Sędziował w ringu p. Moskal z Krakowa, punktowali: Wjankowski z Łodzi i Bunzel ze Lwowa. Widzów około 2000. Na meczu obecny był gener. Langner.

W reprezentacji Lwowa najlepszym zawodnikiem był Michniewicz, niezwykle ambitnie walczył Różański. W Łodzi najlepszym pouionem mogli się wykazać reprezentanci trzech najniższych wag.

Na podkreślenie zasługuje doskonała organizacja zawodów, punktualne rozpoczęcie meczu i sprawne kontynuowanie dalszych walk.

WARSZAWA REMISUJE Z HAMBURGIEM

Warszawa, 21. 3. W niedzielę wieczorem rozegrany został międzynarodowy mecz bokserski Warszawa—Hamburg, zakończony wynikiem remisowym 8:8. Mecz właściwie wygrała Warszawa 10:6, ale w wadze piórkowej Kowalski mimo zwycięstwa, stracił punkty na rzecz swego przeciwnika z powodu nadwagi.

W poszczególnych wagach wyniki były następujące: w wadze muszej Baskiewicz (Warszawa) pokonał Franka na punkty; w wadze koguciej Miller (Warszawa) odniósł nieznaczne zwycięstwo na punkty nad Bebertem; w wadze piórkowej Kowalski stracił punkty ze względu na nadwagę. W walce towarzyskiej Polak pokonał zdecydowanie Duessinga; w wadze lekkiej Woźniakiewicz wygrał wysoko na punkty z Kucklinsky'm; w wadze półśredniej Grądkowski (Warszawa) pokonał na punkty Sommerkampa; w wadze średniej Ozarek (Warszawa) przegrał na punkty z Baumgartenem; w półciężkiej słaby Ciązela (Warszawa) przegrał ze Schmidtem; w ciężkiej — walczący nadspodziewanie dobrze Garstecki (Warszawa) przegrał na punkty z Lutzem.

ŚLĄSK GROMI REZERWOWĄ REPREZENTACJĘ WARSZAWY 12:4

Katowice, 21. 3. W Sosnowcu odbyły się zawody bokserskie pomiędzy reprezentacją Śląska a drugą reprezentacją Warszawy. Mecz zakończył się wysokim zwycięstwem reprezentacji Śląska 12:4.

Generalna próba przed Białogrodem

Polska remisuje 2:2 z kombinowanym zespołem węgierskim

Warszawa, 21. 3. (PAT.) Na stadionie Wojska Polskiego w Warszawie, rozegrany został w niedzielę międzynarodowy mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Polski i kombinowanym zespołem węgierskim drużyn Ujpest i Hungarii. Mecz wywołał ogromne zainteresowanie i zgromadził na stadionie przeszło 15.000 widzów, była to bowiem pierwsza międzynarodowa impreza piłkarska w sezonie, poza tym mecz miał charakter generalnej próby przed wyjazdem naszej reprezentacji do Białogrodu na mecz rewanżowy o mistrzostwo świata z Jugosławią.

Występ naszej reprezentacji mógł zadowolić jedynie po przerwie, przed przerwą bowiem górowali znacznie Węgrzy, którzy prowadzili nawet 2:0. Wynik ogólny 2:2 (2:0), nagoół odpowiadał przebiegowi gry.

Drużyny wystąpiły w następujących składach:

Polska: Madejski, Szczepaniak, Gałecki, Piec 2 (po przerwie zastąpił go Góra), Nytz, Nowakowski (na kwadrans przed przerwą miejsce jego zajął Dytko), Piec 1, Piontek, Wostal, Wilimowski, Wodarz.

Węgrzy: Szabo, Joos, Futo, Adam, Turay, Sebes, Kocsis, Muelle, Kallay, Cseh, Titkos.

W pierwszej połowie zaznaczyła się duża przewaga Węgrów. Polacy grają słabo i nie umieją przeprowadzić żadnej skutecznej akcji. Pomocnie wspomaga dostatecznie ataku, tak, że pomiędzy obroną i napadem tworzy się luka. Nasi pomocnicy nie umieją sobie zupełnie poradzić z lotnymi atakami Węgrów. W 11-ej minucie Kocsis centruje a Cseh strzela ostro do bramki, Madejski interweniuje o ułamek sekundy zapóźno i Węgrzy prowadzą 1:0. W kilka minut później następuje znowu groźna sytuacja pod bramką Polaków. Na szczęście strzał Kallay'a zatrzymuje przytomnie Madejski. W 19-tej minucie Cseh przebija się przez obronę Polaków i strzela drugą bramkę, ale sędzia jej nie uznaje ze względu na spaloną pozycję. W dwie minuty później nasi przeciwnicy przeprowadzają nowy atak, przy czym strzał Cseha zmusza Madejskiego znowu do kapitulacji.

Dopiero pod koniec pierwszej połowy Polacy nieco się rozgrywają i sporadyczne ich wypady przedostają się kilkakrotnie pod bramkę węgierską, — Nasi napastnicy nie umieją jednak wy zyskać dogodnych sytuacji podbramkowych i ataki ich załamują się na obronie, względnie są zlikwidowane przez doskonałego bramkarza Węgrów.

Po przerwie następuje zupełna zmiana na sytuacji. Polacy grają o klasę lepiej, atak gra znacznie składniej, a pomoc, po przeprowadzonych zmianach panuje już częściowo nad sytuacją, paraliżując akcję skrzydłowych węgierskich. Bramkarz Węgrów Szabo jest w tym okresie coraz bardziej zatrudniony, ale broni nagoół szczęśliwie i przez 25 minut nie udało się Polakom zmusić go do kapitulacji.

W 26-tej minucie Piec podaje piłkę Wostalowi, który zdobywa prowadzenie dla Polaków. W chwilę później Wilimowski dostaje się pod bramkę Węgrów i jego strzał mija poprzeczkę o centymetry. W 35-tej minucie w czasie zamieszania pod bramką węgierską jeden z obrońców węgierskich dotyka piłkę ręką, za co sędzia dyktuje rzut karny, zamieniony przez Wodarza w bramkę. W ostatniej sekundzie Węgrzy o mało nie zdobyli trzeciej bramki, ale Madejski wyjaśnia sytuację.

W naszej drużynie najsłabszą okazała się pomoc, która w pierwszej połowie była zupełnie beznadziejna. W ataku trójka środkowa również nie zaimponowała. Bardzo dobrze natomiast zaprezentowali się skrzydłowi.

Obrona była na ogół dobra. Madejski w bramce bronił dobrze chociaż nerwowo.

Zawody prowadził bardzo dobrze p. Hasselbusch.

CRACOVIA BIJE DĄB 3:1

Kraków, 20. 3, (PAT.). W meczu towarzyskim Cracovia pokonała katowicki Dąb w stosunku 3:1 (1:1). Zawody należały do interesujących i przyminamy twardą i zaciętą walkę o punkty ligowe. Ślązacy szybkością w starcie i kondycją fizyczną przewyższali miejscowych. Pierwszą bramkę uzyskał głową dla Dębu Kopec (dawny piłkarz krakowskiej Wisły), w 10 min. wyrównał w trzy min. Potem z rzutu karnego Korbas. Stopniowo lepsza techniczne Cracovia uzyskuje znaczną przewagę, lecz napastników jej prześladuje pech pod bramką. W drugiej połowie gra się zaostrzyła. W 20-ej minucie Korbas z rzutu karnego zdobywa prowadzenie, niebawem a następuje scysja słowna, po której sędzia wyklucza z boiska Ślązaka Ogórka, co załamuje drużynę śląską. Ostatni bramkę strzela Skalski.

W drużynie śląskiej wyróżnił się Szojda oraz trio obronne. Cracovia nie zadowoliła kondycyjnie widzów ok. 2000. Sędzia p. Medycki słaby.

* * *

Kraków, 21. 3. W niedzielę ligowa Wisła rozegrała treningowe spotkanie ze śląską drużyną Slavią z Rudy. Zwyciężyła Wisła w stosunku 4:0 (4:0).

Garbarnia rozegrała zawody towarzyskie z krakowską Makabi, zwyciężając 1:0 (0:0). Jedyną bramkę strzelił Nowak.

PRZYKRA PORAŻKA RUCHU Z MISTRZEM ŚLĄSKA NIEMIECKIEGO

Katowice, 21. 3. W Wielkich Hajdukach na stadionie Ruchu odbyły się rewanżowe zawody pomiędzy ligową drużyną Ruchu a mistrzem Śląska Opolskiego Vorwerts Rasenpost Gliwice. — Mecz zakończył się niespodziewanym zwycięstwem drużyny niemieckiej 2:0 (1:0). Drużyna Ruchu wystąpiła w osłabionym składzie bez Wilimowskiego, Wodarza i Nowakowskiego. — Goście growali nad gospodarzami ambicją i ofiarnością i temu zawdzięczają swe zwycięstwo. W Ruchu zadowoliła jedynie pomoc, oraz bramkarz. Zawiódł atak, który nie potrafił zdobyć się na skuteczny strzał, chociaż miał szereg dogodnych pozycyj. Widzów około 3.000.

LIGOWY ŁKS. PONIÓSŁ NOWĄ PORAŻKĘ

Łódź, 21. 3. W Łodzi odbył się mecz piłkarski pomiędzy ligową drużyną ŁKS. i Naprzodem z Lipin. ŁKS. poniósł nową porażkę, przegrywając w stosunku 2:3 (1:). Obie drużyny wystąpiły bez reprezentacyjnych zawodników, a więc Ślązacy bez braci Pieców i Michalskiego, a ŁKS. bez Gałeckiego i z Królem na obronie.

NA BOISKACH PIŁKARSKICH TORUNIA

Toruń, 21. 3. W Toruniu odbył się mecz towarzyski pomiędzy WKS. Inowrocław i WKS. Gryf Toruń. Zwyciężył Gryf w stosunku 4:0 (1:0). Bramki zdobyli Ziółkowski, Ochocki, Frączak i Wierzelewski.

REREZENTACJA WĘGIER REMISUJE Z NIEMCAMI

Norymberga, 21. 3. Pierwsza reprezentacja piłkarska Węgier walczyła w niedzielę w Norymberdze z reprezentacją Niemiec, wywalczając wynik nierozstrzygnięty 1:1. Do przerwy prowadziły Niemcy 1:0.

MISTRZOSTWA POLSKI W KOSZYKÓWCE NIE WYŁONIŁY MISTRZA

Kraków, 21. 3. W Krakowie zakończyły się trzydniowe rozgrywki o mistrzostwo Polski w koszykówce męskiej, które jednak nie wyłoniły mistrza Polski, gdyż w najważniejszym spotkaniu, które rozegrane zostało między Cracovią i AZS. Zwyciężył AZS w stosunku 48:41 (22:21). Ponieważ obie drużyny uzyskały po dwa zwycięstwa w rozgrywkach, wobec tego w myśl przepisów, odbędzie się trzecie spotkanie na neutralnym terenie.

Spotkanie między Polonią i KPW Poznań zakończyło się zwycięstwem Poznańczyków w stosunku 53:38

MISTRZOSTWA KOSZYKÓWKI

W niedzielę rozpoczęły się mistrzostwa klasy „B" w piłce koszykowej panów. Do rozgrywek stanęło 16 drużyn, podzielonych na trzy grupy. Drużyny osiągnęło następujące wyniki: HKS. — ŻŻK. 30:0, II. LDH. — Pogoń 37:7, Sokół-Macierz — Związek Strzelecki 30:0, TSL. — Sokół V. 30:0, Dror — Zniesienczanka 46:7, RKS. — VII. LDH. 30:0, KPW. — TSL. 55:18, HKS. — Sokół V. 30:0, Czarni — Hasmonea 35:22, Sokół-Macierz — Pogoń 30:12, Dror — VII. LDH. 60:11, AZS. — Zw. Strzel. 30:0. Dalszy ciąg mistrzostw w najbliższą sobotę i niedzielę.

ZE SZTUKI

Wystawa obrazów Adama Bunscha, St. Żurawskiego, W. Przedwojewskiego oraz artystów krakowskich i lwowskich

Pierwsza wystawa Tow. P. Sztuk Pięknych w nowym lokalu przy pl. Mariackim 9, pozostała wierna swemu charakterowi łączenia bardzo różnych założeniami, tematyką i poziomem artystów w jedną całość.

Dominującym akcentem artystycznym wystawy jest malarstwo **Władysława Lama.** Jego okres niebiesko-różowo-złoty, doszedł właśnie do zenitu i prawdopodobnie przeobrazi się już niebawem w inną formę i kolor.

Styl malarza, co w twórczości Lama istnieje wyraźnie jego własny styl, osiągnął w obecnej fazie głęboką i majestatyczną pełnię i dojrzałość. Jest to nowy realizm ekspresyjny, transponowany z rzeczywistości na gamę arealistycznych (w stosunku do przedmiotu) kolorów, nakładanych na płótno techniką francuską, mniej więcej Cezanne'owsko-Deraine'owską. „Martwa natura" jest dziełem pełnego temperamentu malarskiego; statyczna, pełna prostoty „Dziewczyna" również.

Teorie malarza o wszechwładnej inspiracji natury na sztukę nie znajdują w jego twórczości pokrycia; wprost przeciwnie; sztuka jego odwraca rzeczywistość i przeobraża ją kulturalnie i kunsztownie na formę malarską. Teorie te mogą mieć jednak zgubny wpływ na malarzy, interpretujących je zbyt dosłownie i naiwnie.

Piękny obraz, doskonale namalowany przez **Z. Karolaka** p. t. „Wnętrze" został umieszczony w cieniu, lecz mimo to wybija się na pierwszy plan. Zmysłowe, artystyczne, świeże w kolorze i śmiałe w geście są „Kwiaty" **Jana Książka**, oraz „Martwa natura" **St. Łukowskiego**, również bardzo malarska.

Kolorowy impresjonizm, jasny w tonie i radosny w słonecznej gamie zestawień reprezentuje **Lisowski L.** w płótnie p. t. „Sprzedająca jarzyny". Bardzo interesujące groteski dała **M. Łada Maciągowa**; są to spontanicznie malowane pastelem akty.

Maleńkie, pełne dynamicznej siły rysunki kolorowane **M. Opolskiej**, posiadają wysoką, artystyczną wartość. Walory artystyczne posiadają ponadto prace: „Martwa natura" **Ant. Markowskiego**, „Portret" **Wl. Łopuszniaka**, wdzięczne, realistyczne „Jabłka i tulipany" **J. Nowotnowej**, wielkie miniatury z teki podhalańskiej **Józefa Pieniążka**, miniatury **M. Chybińskiej**, „Sosna" **M. Giżbert**, groteski symboliczne **Wlastimila Hofmana**, na tematy społeczne i o zakroju monumentalnym, — „Róże" **Krotochwili Widymskiej J.**, „Czytająca dziewczynka" **L. Kuźmy.**, „Studium głowy" **St. Korzeniowskiego**, — „Storczyki" **Z. Albinowskiej Minkiewiczowej**, — „Plecy" **T. Grota**, — „Sorento" **St. Janowskiego**, — Miasteczko", mocny w fakturze i ciemny w tonie, impresyjny pejzaż **Fr. Jaźwieckiego**, — „Indyki" **Kitza M.**, — „Portrety **St. Malchera**, pejzaże **J. Mehofferа**, malowane drobniutkimi plamkami czystych barw, — „Wawel" **Nowakowskiej-Acedańskiej J.**, — „Akt" **M. Opackiego**, „Bukiet jesienny" **B. Serwina**, oraz „Kwiaty" i „Pejzaże" **I. Trusza.**

Kolekcję nastrojowych pejzażyków dała **B. Rychter-Janowska** i **Stanisław Żurawski**, oraz **Mróz Łękowski Tad.** (jeden pejzaż arch.) i **Stachel M.**

Dobrym rysownikiem, choć bez wyraźnej indywidualności jest **Adam Bunsch.** O kolorze w pełnym malarskim znaczeniu nie możemy tu nawet mówić w tej działalności, przepojonej tematyką aż do granic ostatecznych, graniczących z literacką ilustracją.

A. Bunsch ma duży talent, pozbawiony wszelako pełnej malarskiej kultury sztalugowo-warsztatowej i formalnej.

Taka n. p. „Wiosna"; tło w tym obrazie jest tak nijakie i tak pseudo; wszystko takie teatralne i bez wyrazu; koloru żadnego; te okropne „kamienne" partie; dlaczego malarz tak zdolny daje na wystawę takie słabizny?

Jedynie portrety swych dzieci interpretuje artysta po malarsku. Bardzo dobry jest „Portret córki" (trzy). Nawet tło, ta słaba strona Bunscha, jest tu dojrzałe malarskie.

Inny gatunek plastyczny stanowi drzeworyt artysty. W tej dziedzinie oddziałał silnie na A. Bunscha drzeworyt japoński. Niemniej przejął on tylko pewne japońskie, względnie chińskie metody techniczne, takie, jak operowanie finezyjnym, a zarazem zdecydowanym konturem, — oraz sposobem kolorowania.

Najpiękniejszym na wystawie artysty, poza portretami dzieci, jest drzeworyt, źle odbity, p. t. „Głowa", posiadający dużo ekspresji.

Rzeźbiarz-medalier, Wojciech Przedwojewski, poza plakietą dra Hamerskiego i dra Kmietowicza, dał rzeczy słabe, mało plastyczne.

JANINA KILIAN STANISŁAWSKA

ZE SPORTU

Doskonałe wyniki naszych narciarzy w Austrii

St. Anton, 21. 3. W niedzielę odbył się w Sant Christof pod St. Anton w Tyrolu slalom, jako druga część międzynarodowych zawodów narciarskich, zorganizowanych przez klub Arlberg.

Wśród panów pierwsze miejsce zajął Walch, uzyskując w pierwszym zjeździe czas 61,5, a w drugim 58,2. Ogólny czas 119,7 sek. Drugi z kolei Austriak Jenewein osiągnął czas 121,4, 3) Schwabl 121,6, 4) R. Matt 121,8, 5) G. Strein 124,2. Z Polaków doskonały wynik uzyskał Zając, zajmując 10-te miejsce w klasyfikacji z czasem 129,5 (pierwszy zjazd 66,1, a drugi 63,4). Drugi z Polaków Schindler sklasyfikował się na 13-ym miejscu w czasie 131,2 (pierwszy zjazd 69,6, a drugi 61.6).

Wyniki naszych zawodników wskazują na wielką poprawę formy w porównaniu ze startami w Engelbergu i Wengen, zwłaszcza gdy uwzględnimy start wielu czołowych zjazdowców Europy.

Wśród pań zwyciężyła Niemka Christl Cranz, uzyskując czas 128,5 przed Niemką Hoferer 132,7 i tegoroczną mistrzynią polski Austriacką Goedel 136,5.

Pierwsze miejsce w klasyfikacji kombinacji alpejskiej zdobył Austriak Walch z notą 403, 2) G. Strein i Schwalb po 413, 4) Ruddi Matt 415, 5) Jenevein 416, 10) Polak Schindler i Austriak Rietzler po 440. Drugi z Polaków Zając zajął 25 miejsce z notą 491.

W ogólnej klasyfikacji kombinacji pań zwyciężyła Christl Cranz z notą 464 przed swoją rodaczką Hoferer 500.

Po zawodach odbyły się uroczystości rozdania nagród, przy czym Schindler otrzymał puchar za zdobycie 10-e miejsca. Wyniki Schindlera w klasyfikacji kombinacji oraz Zająca w slalomie na leżą do najlepszych wyników osiągniętych przez naszych zjazdowców w roku bieżącym.

AWANSE WŚRÓD SPORTOWCÓW

Wśród sportowców okręgu lwowskiego nastąpiły w dniu 19 marca liczne awanse. I tak: prezes LOZB por. Szyba mianowany został kapitanem, kierownik Okręgowego Ośrodka WF por. Wiśniewski awansował na kapitana, przewodniczący WSS przy LOZB, por. Falimirski mianowany został również kapitanem, por. Baszniak z Lechii awansował na kapitana, a kpt. Kuniaczak przebywający ostatnio w Jarosławiu otrzymał awans na majora dypl.

Wśród czasopism

NOWY NUMER „POLITYKI GOSPODARCZEJ"

Wyszedł nowy numer 58 dwutygodnika „Polityka Gospodarcza". Numer ten zawiera artykuły: **St. Lauterbach:** „Doktryna przestawiania biurek". **Al. Heiman-Jarecki:** „Zespoły przemysłowe" zniszczą przemysł". **A. Krzyżanowski:** „Umysłowość techniczna zdeputowała politykę gospodarczą". **A. Wierzbicki:** „Zahamować zadłużanie się Państwa, to rzecz najważniejsza"". **F. Młynarski:** „Trzeba zacząć od stworzenia zaufania". **St. Glass:** „Bilans doświadczeń Stanów Zjednoczonych". **J. Stecki:** „Vade-mecum doktrynera". „Gazeta Polska" i Wicepremier Kwiatkowski". „Wicepremier Kwiatkowski i Płk. Miedziński".

NOWY ZESZYT „JANTARU"

Nowy, marcowy zeszyt „Jantaru", organu Instytutu Bałtyckiego w Gdyni jest zarazem pierwszym zeszytem rocznika drugiego tego kwartalnika, poświęconego zagadnieniom naukowym pomorskim i bałtyckim. W tym nowym numerze pisma zwraca znowu uwagę urozmaicona treść i dobór artykułów na różne tematy.

Na wstępie kreśli Marian Kukiel interesujące uwagi pt. „Zagadnienia bałtyckie wojny 1812 roku". „Polska świadomość na Pomorzu na przełomie XIII i XIV. wieku" jest tematem rozważań Rom. Grodeckiego.

Fiński geograf Matti Sauramo sięga w zamierzchłe czasy prehistoryczne. Artykuł M. Gormsena o „Konwencjach w Oslo", podkreślający wagę tych umów gospodarczych państw „grupy Oslo", zamyka pierwszą część numeru („Rozprawy").

W drugiej części („Sprawozdania") mamy szereg przyczynków drobniejszych, a mianowicie Adolfa Schücka „Szwedzko-bałtycka współpraca intelektualna", Artura Almhulta „Fundacja Nobla" (z wykazem osób nagrodzonych przez Fundację), Janiny Krajewskiej „Kropielnice gliniane na Kaszubach z XIX. w." (z planszą ilustrowaną 12 rycinami) i Jadwigi Chwalibińskiej „Sumariusz herbarza szlachty prusko-polskiej w rękopisie toruńskim". — Treść zeszytu dopełnia bogaty zawsze dział recenzyj, obejmujący razem 17 omówień wydawnictw polskich i zagranicznych z różnych dziedzin wiedzy. Na całość numeru złożyła się współpraca 23 autorów i to 17 Polaków i 6 cudzoziemców.

Adres Redakcji i Administracji „Jantaru": Gdynia, ul. Świętojańska 23, Instytut Bałtycki. Cena pojedyńczego zeszytu zł. 3, prenumerata roczna (za 4 zeszyty) zł. 10. Członkom Instytutu Bałtyck. przysługuje 40 proc. rabatu, zaś instytucjom naukowym i zakładom szkolnym udziela się przy prenumeracie 25 proc. rabatu.

———

Świadoma dywersja

Prasa polska szeroko pisze o zanotowanym i przez nas fakcie masowego wycofywania wkładów oszczędnościowych przez społeczeństwo żydowskie w momencie, gdy najbardziej potrzebny był spokój i męska postawa wobec aktualnej rzeczywistości polskiej. Społeczeństwo żydowskie miało raz jeszcze nadzwyczajną wprost okazję do wykazania swej postawy obywatelskiej, lecz egzaminu z lojalności wobec państwa nie zdało.

Na marginesie tej sprawy pisze „Polska Zbrojna":

„...odruchy te (panikarskie wycofywanie wkładów) bardzo niekorzystnie świadczą o zmyśle rzeczywistości, o zdolnościach ekonomicznych narodu żydowskiego — słowem o tych wszystkich rzekomo jedynych w swym rodzaju i niezastąpionych inicjatorach postępu. Cóż bowiem przynieść im mogło — poza osłabieniem finansowym kraju — nagłe wycofywanie wkładów w dobie ograniczeń dewizowych?"

Dzisiaj, w poniedziałek, długie ogonki piątkowych i sobotnich panikarzy gromadzą się znowu przed kasami, w celu wręcz odmiennym niż parę dni temu. Wkładają pieniądze...

Panika przeszła... Na pierwszych stronach swych pism Żydzi będą znowu deklamować o swojej dojrzałości obywatelskiej, o demokratyźmie, o swych uczuciach dla Armii polskiej i o tym, że doskonale wiedzą co to jest obowiązek obywatela względem państwa. Całe morze obłudy i fałszu! Poza deklaracjami, pełnymi „ducha obywatelskiego", które czytamy codzień, codzień, codzień, byliśmy, na szczęście, świadkami świadomej dywersji, która miała miejsce w piątek i sobotę zeszłego tygodnia i zarówno o zdolnościach ekonomicznych Żydów, jak i o ich poczuciu obywatelskim możemy mówić słowami, które nie nadają się do druku. I.



WTOREK, 22 MARCA

Godz. 6.15 Pieśń: „Kiedy ranne wstają zorze". — 6.20 Gimnastyka. — 6.40 Płyty. 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Płyty. 8.00 Audycja dla szkół. — 11.15 Audycja dla szkół. — 1140 Płyty. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Audycja południowa. — 13.45 Lw. Koncert solistów. — 14.25 Lw. Muzyka lekka. — 14.55 Lw. Giełda. — 15.00 Lw. Gawęda regionalna. — 15.25 Lw. Wiadomości bieżące. — 15.30 Wiadomości gospodarcze. — 15.45 „Dziwna podróż pana śledzia". — 16.00 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. — 16.10 Koncert orkiestry wojskowej. — 16.50 Pogadanka aktualna. — 17.00 „W powiecie krzemienieckim" — pogadanka — 17.15 Recital śpiewaczy. — 17.50 „Kamienie budowlane" — pogadanka. — 18.00 Wiadomości sportowe. — 18.10 Lw. „Ukraiński ruch sportowy", pog. w jęz. ukr. — wygł. red. E. Zyblikiewicz. — 18.20 Lw. Płyty. — 18.40 Lw. „W górę Łomnicy", pogadanka — wygł. Zb. Myczkowski. — 18.50 Lw. Wiadomości sportowe. — 18.55 Lw. Program na jutro. — 19.00 „Nieśmiertelne książki. — 19.30 Utwory Jana Brahmsa. — 19.50 Pogadanka aktualna. — 20.00 Polska Kapela Ludowa F. Dzierżanowskiego. — 20.45 Dziennik wieczorny. — 20.55 Pogadanka aktualna. — 21.00 Koncert symfoniczny. — 22.00 Muzyka rozrywkowa. — 22.50 Dziennik wieczorny. Przegląd prasy i Komunikat meteor. — 23.00 Lw. Koncert życzeń.

AUDYCJE ZAGRANICZNE:

20.00 **Praga.** „Baron cygański" — Jana Straussa.
20.30 **Berlin.** Koncert symfoniczny.
21.00 **Mediolan.** „Carmen" — Bizeta.
21.00 **Londyn Reg.** „La Rondine" — Pucciniego.

Nie zapominajmy o głodnych i ziębniętych dzieciach

Składajmy ofiary na Pomoc Zimową!

Konto P. K. O. 70.200 Pomoc Zimowa

Czas najwyższy uregulować
warunki pracy chałupników

Od czasu opracowania w 1928 r. pierwszego projektu ustawy o pracy chałupników, sprawa ta nie posunęła się w Polsce naprzód. A przecież czytamy ciągle w prasie notatki, artykuły i całe memoriały o ciężkim losie pracowników, zatrudnionych w chałupnictwie. W latach ostatnich dochodzą jeszcze do tego powtarzające się systematycznie strajki chałupników, walczących o minimum egzystencji. Mamy wprawdzie szereg komisji przy różnych instytucjach i ministerstwach, badających sprawy chałupnicze — nie widzimy jednak dotychczas żadnych realnych rezultatów tych prac w formie choćby nowego projektu ustawy.

Nie bierzemy tu pod uwagę projektów, które bez wniknięcia w całokształt skomplikowanego zagadnienia chałupnictwa, a wychodząc tylko z jednostronnie ujętego interesu rzemiosła, chcą po prostu całe prawie chałupnictwo i przemysł domowy zrównać z wymaganiami, stawianymi rzemieślnikom kwalifikowanym. Takie ujęcie sprawy uniemożliwiłoby pracę i dalszy rozwój chałupnictwa w Polsce.

Stanowisko takie jest niemożliwe do przyjęcia właśnie u nas, ze względu na olbrzymi procent ludności wiejskiej, dla której praca domowa stanowi często jedyne lub poważne dodatkowe zajęcie, dające utrzymanie całym rodzinom.

Trudno jest zrozumieć, dlaczego właśnie u nas, gdzie chałupnictwo stanowi podstawę egzystencji dużej części ludności, sprawa uregulowania warunków pracy w chałupnictwie idzie tak opornie. W wielu innych państwach, mniej nawet stosunkowo zainteresowanych tą formą zatrudnienia, od dawna już takie ustawy zostały wprowadzone i stopniowo są zmieniane, zależnie od ogólnego rozwoju warunków ekonomicznych.

Tak n. p. we Francji ustawa o chałupnictwie została wprowadzona już w r. 1915, znowelizowana w r. 1922, ponownie w 1928, a obecnie ma ulec znów rewizji. ze względu na ogólną zmianę ustawodawstwa socjalnego.

Ustawa francuska obejmowała początkowo tylko pracę w przemyśle odzieżowym, następnie została rozciągnięta na inne prace domowe, jak kapelusznictwo, szewstwo, przemysł skórzany, drzewny, drzewny artystyczny i t. p. Do najważniejszych przepisów ustawy należy zaliczyć przepis o płacach minimalnych, ustalanych przez departamentalne urzędy pracy, składające się w równej liczbie z przedstawicieli pracodawców i robotników. Płace minimalne stanowią podstawę obrony pracowników w chałupnictwie przed nadmiernym wyzyskiem.

Dziś jednak podnoszą się już we Francji poważne głosy o niewystarczalności przepisów ustawy w walce z wyzyskiem pracowników. Głosy te podkreślają, że w związku z nowo wprowadzonym ustawodawstwem robotniczym: o płatnych urlopach, o 40-godzinnym tygodniu pracy i t. p., szereg pracodawców, chcących uniknąć obciążeń, związanych z tymi ustawami, zamyka warsztaty pracy i wydaje robotnikom pracę do domu, stawiając ich w ten sposób w znacznie gorszych warunkach pracy. Zwolennicy reformy uważają za paradoks, że dlatego tylko, iż robotnik przestaje pracować u pracodawcy, nie otrzymuje on urlopu, dzień pracy jego jest nieograniczony, stawki płac znacznie niższe, jest on ubezpieczony tylko od choroby, a nie od wypadków i od starości i t. p. Przy tym praca w domu odbija się ujemnie nie tylko bezpośrednio na nim, ale i na jego rodzinie, z chwilą bowiem, kiedy musi on do swych wyrobów używać jakichś czynników szkodliwych dla zdrowia, działają one ujemnie na całe jego otoczenie.

Toteż projekt, opracowany obecnie przez centralę związków zawodowych (C. G. T.) idzie w kierunku zrównania w prawach robotników, pracujących w domu i ich pomocników z robotnikami, zatrudnionymi u przedsiębiorcy. Ustawa ma też wyliczyć rodzaje prac, które będą zabronione w domu ze względu na ich szkodliwość dla zdrowia.

Również i w innych państwach ustawodawstwo chałupnicze stopniowo się rozwija, tylko u nas nie możemy się zdobyć nawet na próbę ustawy, tak jakby w Polsce zagadnienie to było mniej ważne, niż gdzie indziej. Czas najwyższy wyjść z tego impasu.

Kronika kulturalna

Nowe nabytki Muzeum Lubomirskich

Do Muzeum XX. Lubomirskich, złączonego statutowo z Zakładem Ossolińskich, wpłynęły następujące ważniejsze nabytki w r. 1937: Obraz olejny ze szkoły Rembrandta, pas polski Paschalisa, zbiór szkicowników i rysunków Wandy Korzeniowskiej (361 sztuk), szkic Grottgera do „Polonii". donatywa gdańska Jana Kazimierza z r. 1656, większa ilość rysunków, litografii, drzeworytów artystów polskich (Baracz, Buchbinder, Malczewski, Wyczółkowski, Skoczylas, T. Pruszkowski, Cieślewski, Chrostowski, Podolski, Goryńska, Kulisiewicz, Wąsowicz, 2 empire komody mahoniowe, studium portretowe, A. Grabowskiego, zbiór litografii francuskich z połowy XIX wieku (Daumier i Gavarni 206 sztuk), prace graficzne współczesnych artystów lwowskich, portrety akwarelowe i rysunkowe Al. Rejchana, J. i M. Maszkowskich, Saganowskiego i Raczyńskiego, medal złoty Mikołaja Zakliki, oryginalne wydanie dzieł z ilustracjami Dore'go i Andriollego. — Razem w muzeum znajduje się: przedmiotów archeol. ‒ historycznych 3.977, obrazów 1325, rzeźb 475, rycin i sztychów 29.710, numizmatów 21.623, fotografii 8.416, biblioteka podręczna zawiera 3.386 dzieł w 3849 tomach.

Mauriac między swymi

Głośny pisarz katolicki współczesnej Francji, Francois Mauriac, autor wystawionego ostatnio dramatu „Asmodeusz", pochodzi — jak wiadomo — z południa. Cała rodzina Mauriaców mieszka już to w Bordeaux już też w okolicy, zajmując przeróżne stanowiska, profesorów, księży, adwokatów it. d. Mauriac jest — wbrew łacińskiemu przysłowiu — uznanym prorokiem w swej ojczyźnie: krewni Mauriaca i jego znajomi, a nawet nieznajomi, dumni są z takiego „krajana", przysparzającego glorii ich departamentowi. To też premiera „Asmodeusza" w bordoskim teatrze odbyła się nad wyraz uroczyście i z wielką galą: same fraki, smokingi i stroje wieczorowe mocno wydekoltowanych dam bordoskich. Jean Jacques Brousson, który incognito i bez wieczorowego ubrania zjawił się wieczór w foyer teatralnym, został zatrzymany przez zgorszonego woźnego: — jak pan śmie w takim dniu (premiera odbywała się w tłusty wtorek) bez galowego ubrania — zagradzał drogę cerber. W końcu zgodził się wpuścić biednego Broussona na miejsce zarezerwowane dla orkiestry: stało tam już moc ludzi, cała sala — tysiąc dwieście miejsc od parteru po galerię lśniło od biżuterii. dekoltów, jedwabi, białych gorsów i paradnych mundurów.

Brousson był wyjątkiem — w szarym ubraniu i kolorowej krawatce! — W loży prefekta zgromadziła się rodzina Mauriaców: Raynodd, piszący pod pseudonimem d'Houssilan'a powieści, Abbe Jean Mauriac — wielki jałmużnik liceum bordoskiego, profesor Pierre Mauriac, autor naukowych rozpraw i książek, oraz rój kobiet z rodziny Mauriaców. Pani Mauriac w osobnej loży — gdyż loża, w której zasiądzie dramaturg wraz z przedstawicielami władz, będzie lożą wybitnie męską: — prezydent miasta, generałowie, etc. — Powszechne zainteresowanie wzbudza problem ubrania Mauriaca: czy ukaże się w zielonym fraku? padają zewsząd szepty. — Dlaczego nie? Biskupi siedzą w fioletach, oficerowie w mundurach... Tymczasem Mauriac ukazuje się w czarnym ubraniu wieczorowym, długi, chudy, nerwowy i przedstawienie rozpoczyna się. „Dramat Mauriaca to rzecz trudna, coś jak Paul Valery — słuchajcie w skupieniu" — powiedziano zebranym i wszystko czeka z zapartym tchem.

Wtem — znak z loży prezydialnej, sypią się oklaski i okrzyki. Sala entuzjazmuje się. Publiczność dyskutuje i analizuje postacie i miejsca — wszystko to swojskie, znane — wszak pamiętają Mauriaca, jak jeszcze w kolegium jezuickim odgrywał jakąś rolę w teatrze uczniowskim! Swój człowiek! — Sąsiad Broussona opowiada: zmieniło się dużo od czasów przedwojennych, ale jeszcze wciąż żyjemy własnym, odrębnym życiem: dosiąść konia a nawet, jak Mazepa! mówi Francuz, wlec się z nogą w strzemieniu to rzecz zwyczajna: Skończył tak jeden z wujów Mauriaca — Teatr rozgadał się: każdy wspomina coś — łączy życie ze sztuką. Mauriaca z rodzinnymi stronami. Gra idzie, pisarz siedzi w swej loży. A słucha i komentuje. Po swojemu: od strony oficyn i podwórka.. — Tak to, wedle opisu Broussona, autora pamiętnej książki „Anatol France en pantoufles" wygląda bordoska premiera dramatu Mauriaca.

NIEZNANY D'ANNUNZIO

Prywatny sekretarz zmarłego prezesa Królewskiej Akademii Italskiej, Tom Antongini przygotowuje do druku książkę p. t. „Gabriele D'Annunzio inconuto". Będzie to szczegółowy życiorys poety, don Juana i bohatera narodowego. Książka obliczona została na 700 stron w dużym formacie, i równocześnie zostanie ogłoszona w kilku obcych językach.

———

Domy akademickie
w Warszawie

Domy Akademiskie w Warszawie, mimo że nie liczą sobie jeszcze 20 lat, mają jednak swą przeszłość i historię. Wspaniałe dzieło Domów Akademickich w stolicy powstało ze szlachetnego odruchu młodzieży w latach powojennych, ażeby kolegom, którzy potem przyjdą dać spokojny nad głową dach do nauki i pracy. Z chwilą otwarcia w Polsce wyższych uczelni rozpoczął się masowy napływ młodzieży studiującej do stolicy: liczba studentów samych tylko państwowych szkół wyższych w Warszawie w 1918/19 r. wynosiła 7.768, na r. 1920/21 9.722, a 13.379 w roku następnym.

Ten szybki wzrost zastępów młodzieży akademickiej w stolicy wysuwa kwestię budowy Domów Akademickich na czoło doniosłych potrzeb. Wiedzieli to przede wszystkim ci z ówczesnej gromady akademickiej, którzy wojnę przeżyli i oni to postanowili zamknąć raz na zawsze Koszary Blocha, Pasaże Simonsa i in. przytułki akademickiej biedy tych lat w Warszawie. Z pomocą przyszedł Sejm: Ustawa z 13/VII 1920 wprowadziła z inicjatywy młodzieży wpisowe i roczną opłatę studentów na budowę domów akademickich. Pewnego dnia po naradach w Centrali Akademickich Bratnich Pomocy, akademicy, mieszkający różnych burs i przytułków, a z nimi i bezdomni, wyszli w pochodzie z pieśnią na ulice Warszawy — w sławny „Tydzień Akademika", by zebrać trochę grosza na Kamień węgielny nowego pięknego domu akademickiego, a gdy zebrali — kupili na początek milion cegieł i dziesięć wagonów cementu. Usilna praca C. A. B. P. doprowadziła w rezultacie do tego, że zagadnienie dachu nad głową akademika stało się kwestią bezspornie ważną i pilną. Plan, który rozkładano na wiele lat został zrealizowany w znacznie krótszym czasie: pawilony boczne oddano do użytku w r. 1924 i 1926, a pawilon główny — w r. 1929 r.

Równolegle z akcją, jaką podjęto nad utworzeniem Domu Akademickiego w Warszawie, podjęto i przeprowadzono akcję zorganizowania pomocy społecznej: kilkuletnie przykłady gospodarki w niedoświadczonych rękach działaczów C. A. B. P. dowiodły konieczności powstania instytucji, któraby uchroniłaby te domy przed upadkiem i zagładą finansową. W stosunku do Kolonii Akademickiej w Warszawie zadanie to powierzono t. zw. Fundacji „Domy Akademickie, im. Prezydenta Gabriela Narutowicza", która wykonuje związane z tym obowiązki od listopada 1933 r., święcąc obecnie 5-io lecie swej pożytecznej działalności.

Z krajowego przemysłu filmowego

Omawiając szczegółowo stan polskiego przemysłu filmowego i jego rozwój w ostatnim siedmioleciu tyg. „Polska Gospodarcza", zeszyt 12 z dnia 19 b. m. podaje m. in., że rynek filmowy w Polsce obsługiwany jest w 90% przez import, jednak w okresie od 1931 do 1937 r. udział produkcji polskiej w zaopatrywaniu rynku filmowego powiększył się o 30%. Szczególnie silnie wzrósł udział krajowyych filmów pełnoprogramowych: stanowiły one w 1937 r. 10,3% metrażu filmów zagranicznych. W ostatnich dwóch latach, t. j. w okresie 1935—1937 metraż importowanych filmów zagranicznych wzrósł tylko z 670 tys. mtr. do 701 tys. mtr., podczas gdy metraż filmów krajowych zwiększył się z 64 tys. mtr. do 94 tys. mtr. Bardzo poważnie wzrósł metraż filmów pełnoprogramowych, a mianowicie z 36 tys. metrów w 1935 r. do 64 tys. mtr. w 1937 r.; metraż zagranicznych filmów pełnoprogramowych zwyżkował jednocześnie z 557 tys. mtr. do 623 tys. mtr. Obroty polskiego przemysłu filmowego wynoszą w przybliżeniu 5,8 miln. zł. z czego przypada około 3,8 miln. zł. na filmy pełnoprogramowe, około 0,2 miln. zł. na filmy krótkometrażowe, około 1,3 miln. zł. na laboratoria i około 0,5 miln. zł. na atelier. Podstawą produkcji filmowej w Polsce są trzy atelier oraz 5 laboratoriów. Obrót z zagranicą w dziale filmowym wynosi w stosunku rocznym ostatnio przeszło 4 miln. zł.

DZIEŃ GOSPODARCZY

Spłata długów rolniczych

dostosowana do możliwości płatniczych rolnictwa

Rada Ministrów przyjęła na ostatnim posiedzeniu projekt ustawy o parcelacji zadłużonych nieruchomości ziemskich. Projekt przewiduje parcelację tych gospodarstw, których zadłużenie przekracza 100% wartości szacunkowej. Chodzi tu więc o gospodarstwa, które zadłużone są w stopniu, uniemożliwiającym ich wysanowanie na wet w razie zastosowania szerokiej i daleko idącej akcji konwersyjnej. Ten typ gospodarstw, a raczej ten typ gospodarzy, nie powinien korzystać z ochrony ustawodawstwa oddłużeniowego, a jedyną stosowną drogą likwidacji jego zadłużenia jest... likwidacja właściciela.

Likwidacja gospodarstw według projektowanej ustawy, ma być dokonana nie drogą sprzedaży z licytacji nieruchomości ziemskich, lecz w drodze parcelacji. Projekt ustawy wychodzi bowiem ze słusznego założenia, że w ten sposób zlikwidowanie nadmiernie zadłużonych majątków zapewnia wierzycielom korzystniejsze zaspokojenie ich praw, gdyż przy parcelacji można uzyskać wyższą cenę ziemi, aniżeli przy licytacji.

Jeżeli natomiast chodzi o gospodarstwa rolne, których zadłużenie jest niewielkie, a powstałe w okresie niepomyślnej koniunktury, względnie wzrost ciężarów zadłużenia w stosunku do wartości ziemi wynikł nie z winy rolnika — to takie gospodarstwa winny korzystać z dobrodziejstw ustawodawstwa oddłużeniowego. Dotychczasowe ustawodawstwo w tej dziedzinie nie rozwiązało w zupełności zagadnienia oddłużeniowego, a jedynie odsunęło masową likwidację wielu warsztatów rolnych w drodze licytacji. W konsekwencji bowiem prowadzonej od kilku lat akcji oddłużeniowej — zadłużenie gospodarstw rolnych zostało tylko częściowo zredukowane, częściowo zaś skonwertowane na długoletnie spłaty, zmniejszając w ten sposób ciężar rocznej obsługi długów rolnika. W roku bieżącym — jak wiadomo — kończy się okres karencyjny, wobec czego rolnicy będą musieli przystąpić do normalnej obsługi swego zadłużenia, przy czym poważne kwoty przypadną na spłatę samego kapitału. Będzie to wymagało poważnych corocznych wydatków, które siłą rzeczy muszą być pokryte z bieżących wpływów rolnika. W tym stanie rzeczy rolnictwo polskie wysunęło ostatnio koncepcję ostatecznego uregulowania długów rolniczych.

W związku z tym, z inicjatywy poselskiej został złożony do laski marszałkowskiej projekt oddłużenia warsztatów rolnych, mających m. in. na celu dostosowanie zarówno obsługi, jak i spłaty długów do możliwości płatniczych rolnictwa. Cel ten ma być osiągnięty przez spłatę długów papierami wartościowymi, przy zagwarantowaniu dla rolnika odpowiedniego wygodnego kursu tych papierów.

Poza korzyściami, jakie rolnictwo mogłoby odnieść przez umożliwienie mu spłaty długów papierami wartościowymi, można przewidywać z tego tytułu korzystną ewolucję na giełdzie papierów wartościowych. Wzmożony popyt na te papiery przyczyni się niewątpliwie w dużym stopniu do wypuszczenia nowych emisji, co w rezultacie rozszerzy podstawy tak pożądanych dla rolnictwa możliwości kredytowych w zakresie pożyczek długoterminowych. Przez dalsze ulgi w spłacie zadłużeń rolnych i ostateczne ustalenie stosunku między właściwymi możliwościami płatniczymi rolnika, a jego zobowiązaniami, rolnictwo polskie będzie mogło w sposób wydatny przywrócić swą równowagę budżetową.

K. N.

Giełda

WALUTY

Belgi belg. 89.62 — 89.15, dol. ameryk. 529 1/2 — 527, dol. kanad. 528 1/2 — 526, floreny hol. 294.94 — 293.20, franki franc. 16.55 — 16.05, fr. szwajc. 122.10 — 121.30, funty ang. 26.54 — 26.29, guldeny gd. 100.25 — 99.75, kor. czeskie 16.80 — 16.00, kor. duńskie 118.05 — 117.20, kor. norw. 132.88 — 131.90, kor. szwedz. 136.34 — 135.35, liry wł. 21.70 — 21.10, marki fińsk. 11.70 — 11.25, marki niem. 102.00 — 97.00, marki srebr. 110.00 — 105.00, Tel. Aviv 26.20 — 25.95.

PAPIERY PROCENTOWE

4 i pół wewnętrzna 65.25, 3 inwest. 1 em. 83.50 — serie 92.50, 3 inwest. 2 em. 83.00 — serie 92.00 — 91.00, 5 konwersyjna 71.00, 4 premj. dolar. 41.75, 4 konsolidac. 66.50 — 67.50.

Tendencja mocniejsza.

AKCJE

Bank Polski 112.50 — imienne 112.00, Cukier 35.50 — 35.75, Węgiel 30.50 — 30.75, Lilpop 65.00, Modrzejów 14.25 — 14.50, Starachowice 38.0 — 38.25 — 38.50, Żyrardów 68.50 — 70.00.

Tendencja mocna.

DEWIZY

Belgia 89.40 — 89.62 — 89.18, Berlin 213.07 — 212.01. Gdańsk 100.25 — 99.75, Amsterdam 294.20 — 294.94 — 293.46, Kopenhaga 118.05 — 117.45, Londyn 26.38 — 26.45 — 26.31, N. Jork czek 530 — 531 1/4 — 528 3/4, kabel 530 1/4 — 531 1/2 — 529, Oslo 132.55 — 132.88 — 132.22, Paryż 16.35 — 16.55 — 16.15, Praga 18.50 — 18.55 — 18.45, Sztokholm 136.00 — 136.34 — 135.66, Zurych 121.80 — 122.10 — 121.50, Wiedeń 98.25 — 98.75, Medjolan 27.97 — 28.48 — 27.70, Helsinki 11.667 — 11.70 — 11.64, Montreal 530 1/4 — 527 3/4.

Tendencja mocniejsza dla europejskich, nieco słabsza dla amerykańskich.

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Obroty w papierach państw. 5 proc. konwers. 70 1/4, w transakcjach pogiełdowych, 4 proc pożyczka kons. 663/4.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica czerw. jednolita 25.75—26.00. Pszenica czerwona zbier. 24.75—25.00. Pszenica biała jednolita 26.25—226.50. Pszenica biała zbierana 25.25—25.50. Żyto stand. I. 19.75—20.00. Żyto stand. II. 19.00—19.25. Hreczka przemiałowa 17.00—17.50. Hreczka pastewna 13.25—15.25. Kukurydza kraj. żółta 18.00—18.50. Mąka pszenna razowa 30.25—30.75. Mąka żytnia gat. I. 0-50 proc. 32.25—32.75. Mąka żytnia gat. I. 0-65 proc. 30.25—30.75. Mąka żytnia gat. II. 50-65 proc. 20.25—20.75. Mąka razowa 23.50 do 24.00. Otręby pszenne grube 14.25—14.50. Otręby pszenne średn. 12.75—13.75. Otręby pszenne miałkie 14.00—14.25. Otręby żytnie 11.25—11.50. Otręby jęczmienne 12.00 do 13.00. Kasza hreczana 28.00—28.50. Łubin niebieski 15.25—15.75. Łubin żółty 16.25 do 16.75. Rzepak ozimy 53.00—53.50. Rzepak letni 51.00—52.00. Rzepik letni 54 do 54.50. Siemię konopne 34.50—35.00. Siemię słonecznikowe 36.00—37.00.

Pszenica obrót 630 ton, tend. zniżkowa. Żyto obrót 817 ton, tend. zniżk. Jęczmień obrót 306 ton, tend. spokojna. Owies obrót 57 ton, tend. spokojna.

Ogólny obrót 2.701 ton.

Co 11-ty obywatel w Polsce

ma książeczkę P. K. O.

Rok 1938 na odcinku kapitalizacji wewnętrznej rozpoczął się bardzo pomyślnie. W ciągu dwóch pierwszych miesięcy wkłady oszczędnościowe w samej tylko P. K. O. wzrosły prawie o 26 miln. zł., osiągając na koniec lutego sumę przeszło 807 miln. zł. Równocześnie stan wkładów na kontach czekowych wynosił z górą 241 miln. zł., a za tem ogólny stan wkładów w P. K. O. na koniec lutego r. b. osiągnął sumę 1 miliarda 49 milionów zł. Zwiększyło się również bardzo poważnie grono osób oszczędzających. W ciągu stycznia i lutego r. b. P. K. O. wydała prawie 154 tys. nowych książeczek oszczędnościowych, a więc ogólna liczba czynnych książeczek wynosiła na dzień 28 lutego r. b. przeszło 3.044.000. W ten sposób prawie co 11-ty mieszkaniec Polski posiada książeczkę P. K. O.

Każdego więc dnia zwiększa się liczba osób, które rozumieją, że oszczędzanie nie jest jednym z niezbędnych elementów osiągnięcia własnego dobrobytu, zwiększają się również kapitały, przy pomocy których powstają nowe warsztaty pracy, zatrudniające coraz więcej sił roboczych.

Po politycznym Anschluss gospodarczy

Minister gospodarki Rzeszy wyjaśnił na konferencji prasowej pewne szczegóły toczących się obecnie rozmów z ministrami austriackimi na temat gospodarczego i finansowego scalenia Austrii z Niemcami. Minister oświadczył m. in., że w najbliższym czasie zniesione zostaną zarządzenia utrudniające obrót kapitałowy między Austrią a Niemcami i że pierwszym spodziewanym skutkiem tego zarządzenia będzie ożywienie turystyki. Minister dodał, że ujednostajnienie waluty, które nastąpi w drodze wymiany szylingów na marki, zostanie dokonane w ciągu kilku miesięcy. Wreszcie jako wynik Anschlussu gospodarczego, przewidziany jest szereg robót publicznych w Austrii, a m. in. budowa wielkiej autostrady, idącej od obecnej granicy niemieckiej poprzez Salzburg i Wiedeń do granicy węgierskiej. Budowa autostrady potrwa 3 lata i zostanie rozpoczęta już za dwa miesiące.

* * *

„Rheinisch - Westfälische Zeitung" w dłuższym artykule omawia znaczenie gospodarki austriackiej dla Rzeszy. Po wcieleniu Austrii do Rzeszy — pisze dziennik — gospodarka austriacka stała się częścią gospodarki ogólnoniemieckiej. Niemiecki obszar gospodarczy powiększa się wskutek tego o 6,5 miln. ludzi, w czym od 3 do 3,5 miln. sił roboczych. Siły te będą mogły być wprowadzone do ogólnego procesu produkcji gospodarczej Rzeszy, w ten sposób rozwiązany będzie problem bezrobocia w Austrii. Na dotych czasowym ciasnym obszarze Austrii nastąpi niewątpliwie wzmożenie produkcji, obrotów, zatrudnienia oraz wzrost dochodu społecznego. Wprowadzenie jednolitego systemu celnego i monetarnego wymaga pewnych przygotowań. Narazie rząd Rzeszy znios redukcję importu z Austrii do Rzeszy wprowadzoną w dniu 1 listopada 1937 r. Redukcja ta była, jak wiadomo, dokonana z tego względu, że w stosunkach clearingowych z Niemcami Austria osiągnęła poważne saldo dodatnie. Związki finansowo-gospodarcze dotychczasowego państwa austriackiego z zagranicą nie są problemem, który mógł powstrzymać szybki proces wciągnięcia austriackiego organizmu gospodarczego w orbitę gospodarki ogólnoniemieckiej.

Czechosłowacja a Anschluss

Prasa czechosłowacka zaczyna się już zastanawiać nad gospodarczymi następstwami przyłączenia Austrii do Niemiec. Jak wiadomo, Austria stanowiła w zagranicznym handlu Czechosłowacji jeden z największych obiektów. Znajdowała się bowiem na czwartym miejscu w zagranicznych obrotach handlowych w Czechosłowacji. Obroty austriacko-czechosłowackie wyniosły w r. ub. 1.334 miln. koron, z czego na wywóz przypadało 878 miln. koron.

Prasa przypuszcza, że obroty te ulegną znacznemu zmniejszeniu, w szczególności jeżeli chodzi o eksport węgla.

KOMUNIKAT IZBY PRZEM.-HANDL. WE LWOWIE

Komisja dla ustalania zwyczajów handlowych Izby Przemysłowo-Handlowej we Lwowie odbyła dnia 10 b. m. posiedzenie pod przewodnictwem r. mgra Władysława Dobrzańskiego. Komisja wydała szereg orzeczeń w przedmiocie istniejących zwyczajów handlowych, a w szczególności w sprawie kosztów prowizji pośrednika pieniężnego za eskont weksli; w kwestii prowizji agenta ubezpieczeniowego od pierwszorocznych premij ubezpieczeniowych; w sprawie wysokości prowizji pośrednika przy kupnie—sprzedaży lokomobili parowej do młócenia zboża; w kwestii obciążenia gazów, zużywanych na własne potrzeby kopalni z tytułu udziału brutto; w sprawie przeciętnej długości cilloaków dębowych; w kwestii udzielania bonifikat przez firmy spedycyjne zleceniodawcy; a w końcu w sprawie określenia pojęcia „ziemniaki jadalne" oraz w sprawie dopuszczalnego procentu zanieczyszczenia tych ziemniaków.

Inwestycje elektryfikacyjne

Na terenie pow. brzeskiego rozpoczną się wkrótce roboty publiczne objęte ogólnopaństwowym planem inwestycyjnym. Największą z projektowanych inwestycyj będzie budowa zapory wodnej nad Dunajcem pod Czchowem, 10 km. poniżej zapory rożnowskiej. W roku bież. mają być wykonane roboty wstępne kosztem 5 miln. zł. Równocześnie z zaporą wodną będzie rozpoczęta budowa elektrowni. Koszt budowy w roku bież. wyniesie 500 tys. złotych. Roboty powyższe będą prowadziły firmy krajowe przy współudziale firmy francuskiej. Przy robotach tych znajdzie w pełnym sezonie zatrudnienie około 1.300 robotników, poza tym okręgowy zakład elektryczny w Mościcach rozpoczyna budowę linii wysokiego napięcia od Mościc przez Brzesko, Bochnię do Krakowa. Przy budowie tej znajdzie zatrudnienie około 200 robotników.

Wiadomości bieżące

22 marca — **Wtorek**
Bogusława
Jutro: Wiktoriana
Wschód słońca 5·36
Zachód „ 17·51

GODZINY PRZYJĘC W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO“. W redakcji „Dziennika Polskiego“ przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt rzym. kat. — WYŁĄCZNIE od godz. 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

— OBÓZ ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO organizacje miejskie we Lwowie, mieszczące się przy ulicy Bourlarda 5, II p. zawiadamia, że zgłoszenia osobiste lub listowne na członków, przyjmuje codziennie od godziny 9-tej do 12-tej i od 17-tej do 19-tej.

TEATR WIELKI
Wtorek, 22. III. 7.30 „Donogoo Tonka“.
Środa, 23. III. 7.30 „Donogoo Tonka“.

TEATR ROZMAITOŚCI
Wtorek, 22. III. 7.30 „Byliśmy młodsi“.
Środa 23. III. 7.30 „Byliśmy młodsi“.

KINOTEATRY:
APOLLO: „Huragan“.
ATLANTIC: „Kobiety nad przepaścią“.
BAŁTYK: „Ich stu i ona jedna“.
CASINO: „Korsarze“.
CHIMERA: „Za kulisami sławy“.
EUROPA: „Chłopcy z Tyrolu“.
GLORIA: „Matura“ i „Potępieniec“.
GRAŻYNA: „Kościuszko pod Racławicami“.
KOPERNIK: „Romans szulera“.
MARYSIEŃKA: „Przy kominku“ i „Dwa urwisy“.
METRO: „Zapomniana symfonia“ oraz „Kły i pazury“.
MUZA: „Moja panna mama“.
PALACE: „Cafe Metropole“.
PAX: „Wierna rzeka“.
RAJ: „Dorożkarz Nr. 13“.
RIALTO: „Płomienne serca“.
STYLOWY: „Wzgardzona“ i rewia.
SWIT: „Jedna na milion“ i „Głos serca“.
TON: „Książę i żebrak“.
UCIECHA: „Promienie Zagłady“ i rewia.

NOWY FOTOPLASTIKON T. S. L., Szajnochy 2, Legionów 3 (oficyny): „Alpy“ Matterhorn, Jungfrau, Mönch itp.
FOTOPLASTIKON — pl. Mariacki 5. — „Wyspa Jawa“, Perła kolonij holend.

Imponująca manifestacja O. Z. N. w Stanisławowie

Staraniem Okręgu i Oddziału O. Z. N. odbyło się w Stanisławowie w sali Pol. Zw. Kolejowców wielkie zebranie obywatelskie.

Zebranie zagaił prezes stanisławowskiego Okręgu OZN p. M. Świętnicki, który w dłuższym przemówieniu omówił stanowisko Armii polskiej i Naczelnego Wodza Marszałka Śmigłego-Rydza.

Prezes p. Świętnicki oświadczył: Silna i zjednoczona wola narodu polskiego zwyciężyła. Warszawa i Kowno muszą odtąd iść razem w zgodnej i szczerej współpracy, nawiązując do unii, która niegdyś łączyła oba bratnie narody. Litwa przyjęła ultimatum Rządu polskiego. Fakt ten stał się w dniu Imienin Wielkiego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, symbolizując w tym drogim dla nas dniu wzmożenie się potęgi naszego Państwa i realizując to, do czego Wielki Marszałek dążył. Naród polski jeszcze raz dowiódł, że stanie zawsze zgodnie, jeśli chodzi o obronę honoru i bytu Państwa. Dzięki zdecydowanej woli i stanowisku Prezydenta Rzeczypospolitej, Rządu i czynnej postawie naszej Armii, na czele której stoi Naczelny Wódz Marszałek Śmigły-Rydz, oraz entuzjazmowi całego narodu i jego woli — zawdzięczamy ten wielki czyn w naszej historii. Udowodniliśmy, że wysiłek narodu i jego zjednoczenie — to trwałe zdobycze. Dziś wiemy, że tylko zespolony naród daje siłę Państwu decydowania na arenie międzynarodowej. We wspólnym wysiłku musimy trwać dalej.

Przemówienie prezesa p. Świętnickiego przerywane było entuzjastycznymi okrzykami na cześć Armii polskiej i Marszałka Śmigłego-Rydza. Przemawiali jeszcze inspektor A. Rusiński i radca E. Waniewicz. Na zakończenie inż. Al. Schoenowitz, sekretarz OZN., odczytał rezolucję następującej treści:

Społeczeństwo polskie Stanisławowa, zebrane na wiecu manifestacyjnym OZN w dniu 20 marca 1938 r., łączy się w radosnej chwili z całym narodem polskim. W dniu tym, w którym Litwa przyjęła warunki Rządu polskiego i wyciągnęła rękę do zgody, podajemy i my również silną bratnią dłoń do zgodnej współpracy obu narodów. Dziś muszą odżyć te dawne dobre stosunki, które łączyły tak ściśle i serdecznie niegdyś oba kraje. Jak ongiś, tak i teraz musimy stworzyć potęgę w sercu Europy dla dobra obu narodów. Musi się spełnić dziejowa misja Polski. Złączeni w dniu tym radosnym stwierdzamy, że siłę swoją widzimy w zjednoczeniu narodu polskiego i w zupełności oddajemy się do dyspozycji Naczelnego Wodza Marszałka Śmigłego-Rydza dla potęgi i honoru naszej Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Zebrani uchwalili wysłać depesze hołdownicze do Marszałka Polski i szefa OZN.

Obywatelstwo honorowe dla Marszałka Śmigłego-Rydza

Rady gmin wiejskich w Baworowie, Berezowicy Wielkiej, Borkach Wielkich, Cebrowie, Chodaczkowie Wielkim, Hłuboczku Wielkim, Ihrowicy, Janówce, Jankowcach, Jastrzębowie, Kozłowie, Nastasowie i Łozowej, powiatu tarnopolskiego, nadały uroczyście obywatelstwo honorowe Naczelnemu Wodzowi, Panu Marszałkowi Polski Edwardowi Śmigłemu-Rydzowi, w uznaniu zasług, oddanych Ojczyźnie, w szczególności Ziemi Podolskiej, oraz za pracę w społeczeństwie dla podniesienia Polski wzwyż, składając tym wyrazy głębokiego przywiązania do Jego Osoby.

Mania samobójstw wzrasta

(a) Kronika Pogotowia Ratunkowego notowała wczorajszej nocy kilka zamachów samobójczych. Przed północą Pogotowie udzieliło pomocy 28-letniemu robotnikowi, Franciszkowi Sobaszkowi (ul. Zamkowa 8), który w zamiarze samobójczym zażył większą ilość proszków nasennych.

W bramie kamienicy przy ul. Rutowskiego 1, usiłował otruć się jodyną 28-letni Marian Apisdorf, technik dentystyczny (ul. Szeptyckich 5). Powodem miały być niesnaski rodzinne.

O północy z wysokości III p. kamienicy nr. 3, przy ul. Zamkowej, skoczył na bruk Jan Oleksiw, który doznał ogólnych obrażeń i złamania miednicy.

Nad ranem targnął się na życie 77-letni Leib Fisch, szewc (ul. Kazimierza Wielkiego 45), który podciął sobie gardło nożem szewskim. Powodem miała być ciężka choroba i brak środków do życia. Do wszystkich tych wypadków koszmarnej nocy wyjeżdżał lekarz dyżurny Pogotowia Ratunkowego.

Pamiętaj codziennie o F. O. N.

Zamach morderczy i samobójczy w Zimnej Wódce

(a) W dniu wczorajszym wczesnym rankiem wydarzyło się w Zimnej Wódce, pod Lwowem w mieszkaniu kupca Franciszka Baranowskiego wstrząsające zajście.

Właściciel sklepu i realności, 43-letni Franciszek Baranowski wraz z żoną Władysławą oraz dwojgiem dzieci, 9-letnim Wojciechem i 7-letnią Józefą, zajmował skromne mieszkanie, a gdy stosunki majątkowe kupca w ostatnim czasie uległy pogorszeniu, majątek wystawiony został na licytację, którą wyznaczono na dzień 1. kwietnia.

Pod wpływem tego stanu rzeczy Baranowski powziął wstrząsający plan pozbawienia życia żony, dzieci i siebie. Nad ranem zastrzelił żonę Władysławę, po czym dwoma strzałami pozbawił życia syna i córkę, a czwarty strzał przeznaczył dla siebie.

Strzały zaalarmowały sąsiadów, którzy zawezwali Pogotowie Ratunkowe. Lekarz dyżurny, dr Kuśnierczyk po udzieleniu Baranowskiemu pierwszej pomocy, przewiózł go w stanie groźnym do szpitala powszechnego.

Na miejsce zajścia, które wywarło w okolicy wstrząsające wrażenie, przybył zast. kom. pow. P. P., Czerwiński celem wdrożenia wstępnych dochodzeń.

TEATR

— „DONOGOO TONKA“ W TEATRZE WIELKIM dziś i jutro w środę wieczorem, w świetnym wykonaniu zespołu z Machalskim, Madalińskim i Szymańskim na czele, w dalszej obsadzie: Baryka, Kalinowski, Kępka-Bajerski, Nieprzewski, Szalawski, Więckowski i inni. Abon. 15.

— „BYLIŚMY MŁODSI“ W TEATRZE ROZM. po cenach zniżonych dziś i jutro w środę wieczorem w premierowym wykonaniu artystów teatrów miejskich: Borowego, Ankwicz-Szyjkowskiej, Solarskiego, Zintla ze współudziałem Olgi Wróblewskiej-Ustupskiej i J. Mayena, oraz M. Altenberga, kierownika muzycznego całego programu. Abon. 16.

— TANIE PRZEDSTAWIENIA „W PERFUMERII“. Doskonała komedia węgierskiego autora Laszlo „W Perfumerii“ grana na scenie Teatru Rozm. w pełni powodzenia przez 45 przedstawień, dana będzie jeszcze ostatnie dwa razy na scenie Teatru W. po cenach minimalnych zł. 1 i zł. 2 na wszystkie miejsca w parterze oraz na balkonach I. i II. piętra. Wcześniejszy nabywca biletu otrzymuje najbliższe miejsce. Przedsprzedaż biletów rozpoczęła się w kasach teatralnych.

— „STAROŚWIECKA IDYLLA“. znakomita komedia Harwooda z p. Żmijewską w głównej roli dana będzie w bież. tygodniu tylko raz jeden na scenie Teatru Wielkiego w najbliższą sobotę wieczorem.

— „U METY“ K. H. ROSTWOROWSKIEGO w scenicznym opracowaniu wybitnego reżysera scen polskich, w wykonaniu pierwszorzędnych sił zespołu, będzie najbliższą premiera Teatru W., którą scena lwowska uczci pamięć niedawno zmarłego wielkiego pisarza i poety.

— IX. KONCERT SYMFONICZNY FILHARMONII LWOWSKIEJ pod dyr. J. Kołaczkowskiego, w wyk. Pol. Tow. Śpiewaczego „Echo-Macierz“ i ork. lwowskiej Filharmonii, odbędzie się 3 kwietnia o 12-tej w południe. W programie między innymi zostanie wykonane przez chór męski i orkiestrę słynne wielkopostne Requiem Cherubiniego.

— ZBIGNIEW DRZEWIECKI, najznakomitszy pianista polski, szeroko znany za granicą jako jeden z najwybitniejszych wykonawców muzyki szopenowskiej i współczesnej wystąpi z własnym recitalem w ramach imprez Tow. Przyjaciół Muzyki w sali Polsk. Tow. Muzycznego 22 bm. o 20.15. W programie Haendel, Beethoven, Chopin, Szymanowski, Ravel. Członkowie mają wstęp wolny.

— DZIŚ O 20-TEJ DO KASYNA I KOŁA LIT.-ART. cały Lwów pospieszy na Koncert Chóru Akademickiego pod kier. dyr. Fr. Rylinga z łaskawym współudziałem pp. J. Rawicz-Jasińskiej (sopran) i I. Lipczyńskiej (fortepian). Bilety od 50 gr. do 1 zł. 15 gr. w przedsprzedaży u G. Seyfartha, Akademicka 6, wiecz. od 19-tej przy kasie w Kasynie i Kole Lit.Art.

RADIO

— ARTYŚCI POLSCY I ZAGRANICZNI. 22 bm. usłyszymy kilka koncertów muzyki poważnej. O 17.15 wystąpi wybitna śpiewaczka amerykańska Lola Monti-Gorsey; o 19.30 wykona pianistka M. Jonasówna kompozycje fortepianowe Brahmsa; o 21.00 rozpocznie się transmisja z Torunia koncertu symfonicznego orkiestry Pomorskiego Tow. Muzycznego pod dyrekcją I. Guttry z udziałem skrzypka Zdzisława Roesnera.

— „DON KICHOT“. „Don Kichot“, w którym Hiszpania odnajduje najgłębsze odtworzenie psychiki swego narodu, a wszyscy inni — wstrząsający mit ludzki, będzie tematem XII. wieczoru z cyklu „Nieśmiertelne książki“ 22. III. o 19. Prelekcję wygłosi dr. S. Essmanowski, po czym zostaną odczytane fragmenty z arcydzieła Cerwantesa w przekładzie dr. Ed. Boy'e.

— W DNIU IMIENIN WODZA NACZELNEGO. W dniu Imienin Wodza Naczelnego Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza odbyła się w Brzeżanach w sali Sokoła akademia, zorganizowana przez miejscowe społeczeństwo wespół z P. R. i Komitetem Radiofonizacji Kraju. W czasie akademii wręczono 24 aparaty dla świetlic i domów ludowych powiatu brzeżańskiego, ofiarowane przez Polskie Radio i Przemysł Radiotechniczny.

— WALNE ZEBRANIE Lwowskiego Koła Nazaretanek odbędzie się 27 bm. o 10.30 przy ul. U. Lubelskiej 9.

RÓŻNE

— ZARZĄD KOŁKA ROLNIKÓW Wszechnicy Jagiellońskiej podaje do wiadomości, że na zebraniu 17 bm. postanowił za przykładem Koła Geografów U. J. ofiarować na ścigacz morski „Akademik" kwotę zł. 50, którą to sumą zapoczątkował dalszą składkę na ten cel przez wszystkich słuchaczy Wydziału Rolnego U. J. i wzywa inne Stow. akademickie do wzięcia udziału w zbiórce.

— Z OKAZJI ROCZNICY REWOLUCJI WĘGIERSKIEJ 1848 r. urządza Polsko-węgierskie Two 23 bm. w sali Collegium maximum, Kościuszki 9 pokaz filmu dźwiękowego „Węgry dzisiejsze" Słowo wstępne wypowie J. M. rektor dr. Bulanda, po czym chór K. P. W. „Hejnał" odśpiewa hym polski i węgierski, zaś na zakończenie chór ten odśpiewa pieśni polskie i węgierskie. Początek punktualnie o 18-tej. Wstęp wolny.

— P. A. Z. Z. M. „LIGA" zawiadamia, że cykl wykładów pt. „Udział Polski w handlu międzynarodowym" zainauguruje dn. 22 bm. prof. dr St. Głąbiński. Początek punktualnie o godzinie 19-tej na U. J. K. w sali Kopernika. Karty uczestnictwa na cały cykl wykładów w cenie 50 gr. do nabycia codziennie w sekretariacie „Ligi".

— DYŻURY NOCNE W APTEKACH. Od dnia 20 do 26 marca mają następujące apteki dyżury nocne i niedzielne:

Aszkenazego i Sp., Żółkiewska 4. — Augensterna, ul. Krasickich 20. — Barszaka, ul. Łyczakowska 155. — Beisera i Spki, ul. Legionów 22. — Braunsteina, Zniesienie. — Dewechego, ul Słowackiego 12. — Dobrzańskiego, ul. Akademicka 2. — Ehrbara, ul. Łyczakowska 3. — Glatzela, ul. Na Bajkach 23. — Hellmana, ul. Kopernika 23. Kajetanowicza, ul. Słoneczna 1. — Kwartnera, ul. Zamarstynowska 54 — Lewitasa, ul. Kochanowskiego 83. — Łazowskiego, ul. Gródecka 81. — Messuty, ul. Królowej Jadwigi 31. — Mundówny, Bogdanówka 67. Oberlaendera, ul. Piekarska 33. — Sarkisiewicza, ul Zyblikiewicza 14. — Sładowskiego, ul. Halicka 19. — Steczkowskiej, ul. Św. Zofii 26. — Stenzla, pl. Mariacki 8. — Terleckiego, ul. Grodzickich 7. — Zuckermana ul. Piłsudskiego 14.

Przyjechali do nowego „Hotelu Europejskiego"

Hr. Starzeński Adam, wł. dóbr — Kościelec. Skibniewska Zofia, ziemianka — Adancato (Rumunia). Wiranowski Zygmunt, dyrektor — Dubno. Boj Marian, dyrektor — Borysław. Nitecki Henryk, major — Warszawa. Podleski Wincenty, wł. dóbr — Zelibory. Dr. Ratler Jerzy, adwokat — Kraków. Kowatz Marceli, wł. dóbr — Ohladów. Reid James, inżynier — Londyn. Agranowicz Marek, kupiec — Łódź. Mackiewicz Witold, urzędnik — Dubno. Jarża Adam, przemysłowiec — Sosnowiec. Kostkiewicz Stanisław, rotmistrz Nieśwież. Grünstein Leon, urzędn. pryw. — Kamienica. Br. Heydel Franciszek, wł. dóbr — Boreniany. Radwański Józef, urz. Banku — Warszawa. Wojciechowski Julian, przemysł. — Warszawa. Bieroński Kazimierz, urzędn pryw. — Warszawa. Ceremuga Tadeusz, lekarz weteryn. — Brzozów. Głogowska Jadwiga, wdowa po pułkow. — Warszawa. Rappe Artur, inżynier — Krosno. Smuszko M., kupiec — Warszawa. Król Stanisław, inżynier — Warszawa. Jajkowski Kazimierz, fotoreporter — Warszawa. Dr Penzik Abraham, adwokat — Sanok. Jabłoński Aleksander, przemysł. — Warszawa.

DWA ZAMACHY SAMOBÓJCZE.

(a) W dniu wczorajszym wieczorem na korytarzu kamienicy nr. 23 przy ul. Żółkiewskiej usiłowała popełnić samobójstwo przez wypicie kwasu solnego Maria Semenec, licząca 33 lat, handlarka kwiatami (ul. Rękodzielnicza 37). Pogotowie przewiozło ją do szpitala powszechnego. Powodem zamachu samobójczego miały być nieporozumienia małżeńskie. — Drugi wypadek zamachu samobójczego wydarzył się przy ul. Dwernickiego, gdzie w godzinach popołudniowych usiłowała otruć się mikrocytem 16-letnia Maria Dobrzańska, służąca. Lekarz dyżurny Pogotowia po udzieleniu wymienionej pierwszej pomocy przewiózł ją do szpitala powszechnego.

PODRZUTEK O PÓŁNOCY ZNALEZIONY

(a) Wczoraj tuż przed północą nieznana kobieta porzuciła w bramie realności przy ul. Tatarskiej 2, dziecko płci męskiej, liczące około czterech miesięcy. Podrzutkiem zajął się Miejski Urząd dzielnicowy.

Na dozbrojenie Armii

Warszawa, 21. 3. (PAT.) W dniu imienin Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, odbyła się w Brześciu nad Bugiem uroczystość przekazania ręcznego karabinu maszynowego jednemu z oddziałów wojsk saperskich przez 8-my batalion junackich Hufców Pracy. Karabin ten ufundowali junacy z własnych, dobrowolnych składek.

Po poświęceniu karabinu maszynowego przez ks. kapelana dziekana Krupińskiego, przemówił inspektor mjr. Liszka, podkreślając wdzięczność junaków saperom za opiekę moralną i wyszkolenie hufców. Imieniem batalionu saperów podziękował za ten dar płk. dypl. Tyszyński.

Warszawa, 21. 3. (PAT.) Społeczeństwo miasta Siedlec, chcąc dać wyraz swemu przywiązaniu do armii zadeklarowało w dniu imienin Marszałka Śmigłego - Rydza kwotę zł. 32 000 z przeznaczeniem na Fundusz Obrony Narodowej. Niezależnie od tego, pracownicy umysłowi w Siedlcach oraz młodzież szkół średnich postanowili ofiarować jednemu z miejscowych pułków dwa karabiny maszynowe.

* * *

Uczniowie państwowego gimnazjum im. Ks. Józefa Poniatowskiego w Łowiczu rozpoczęli zbiórkę na karabin maszynowy dla jednego z miejscowych pułków piechoty. Doraźnie przeprowadzona zbiórka dała 400 zł.

Obrady prasy periodycznej

W r. ub. podjął działalność Komitet Prasy Periodycznej, utworzony przy Pol. Zw. Wydawców Dzienników i Czasopism. Komitet zajmuje się całokształtem spraw gospodarczych, dotyczących czasopism.

Piąte z rzędu plenarne posiedzenie Komitetu odbyło się pod przewodnictwem prezesa St. Krzywoszewskiego. W obradach wzięli udział poza przewodniczącym pp. M. Artemski (T-wo Bluszcz), L. Bormannowa (Pani Domu), Z. Domański (Życie Rolnicze), St. Heinrich (Przegląd Elektrotechniczny), S. Jeleński (Tęcza i Przewodnik Katolicki), W. Podwapiński (Rycerz Niepokalanej), dr Fr. Rodizewicz (Nowiny Społeczno-Lekarskie), W. Sawicki (Rolnictwo), St. Serwin (Antena), Z. Stypułkowski (Gospodarka Narodowa), inż. J. Tuszyński (Techniczne Nowości Lotnicze), p. H. S. Cyankiewicz (Moja Przyjaciółka) i H. Olszewski (Kupiec — Świat Kupiecki) w charakterze gości oraz wicedyrektor Zw. p. F. Głowiński i sekr. Komitetu p. J. Mokrzycki.

Inż. Tuszyński przedstawił zebranym przebieg prac nad organizacją sekcji prasy technicznej, które rokują nadzieję na bliskie ukonstytuowanie się tej sekcji. Dr Rodzikiewicz omawiał sprawę organizacji sekcji prasy lekarskiej. Sprawy, związane z projektowaną przez rząd zmianą konstrukcji podatku przemysłowego, zreferował dyr. Głowiński. P. Mokrzycki omówił kwestię utworzenia centralnego punktu sprzedaży i prenumeraty czasopism w Warszawie. Następnie prezes Krzywoszewski przedstawił zebranym projekt podjęcia akcji dokształcania zawodowego pracowników administracyjnych wydawnictw. Omawiane sprawy były żywo dyskutowane przy udziale wszystkich obecnych. Ustalono wytyczne dla dalszych prac Komitetu.

Prezes klubu samobójców zmarł śmiercią naturalną

Tokio, 21. 3. Zmarł na gruźlicę prezes słynnego „Klubu Samobójców" Szuji Egawa. Podczas jego pogrzebu kilku członków klubu usiłowało popełnić samobójstwo, co zostało udaremnione przez policję. Mimo to kilku członków klubu zaginęło w tajemniczy sposób. Dotychczas znaleziono zwłoki jednego z członków tego stowarzyszenia.

Lotniczy rekord

Blenheim (N. Zelandia), 21. 3. (P. A. T.) Lotnicy Clouston i Rickelt wylądowali tu o godzinie 16 minut 27 według czasu miejscowego, ustalając nowy rekord trasy Angia — Nowa Zelandia: — 4 dni 8 godzin i 7 minut lotu, podczas gdy rekord lotniczki Jean Batten wynosił 11 dni 1 godz. i 25 minut. Lotnicy zamierzają jutro rano wystartować do lotu powrotnego do Anglii.

43 PASAŻERÓW ZATONĘŁO

Tokio, 21. 3. (PAT.). Dziś z rana w pobliżu południowych wybrzeży Korei zatonął statek „Jinzenmaru". Spośród 50 pasażerów, uratowano 7.

KOMUNIKAT

W związku z szeregiem zapytań ze strony P. T. Publiczności, Dyr. Teatrów Miejskich daje dwa ostatnie przedstawienia komedii „W Perfumerii", w dniach 24 i 25 bm., w Teatrze Wielkim. Wcześniejszy nabywca biletu otrzymuje najbliższe miejsce. Cena biletów 1 i 2 zł.

KRWAWE ZAJŚCIE NA TARTAKU

(a) Późnym wieczorem Pogotowie Ratunkowe zawezwane zostało do tartaku za rogatką Zieloną, gdzie wśród robotników na bliżej nieznanym tle wywiązała się bójka, w czasie której pocięty został nożami Edmund Rygiel, liczący 34 lat. Rannego przewieziono do szpitala powszechnego.

Kredyty i zasiłki Dyrekcji Lasów Państwowych

Wzorem lat ubiegłych lwowska Dyr. Lasów Państwowych, jako instytucja zainteresowana w wartościach gospodarczych, społecznych, kulturalnych i oświatowych Małopolski Wschodniej, z tej racji że większość lasów w tej dzielnicy kraju stanowi własność skarbu państwa, przydzieliła na mocy dekretu P. Prezydenta R. P. poważne kredyty na subwencje i zasiłki dla miejscowych związków charytatywnych, organizacyj społecznych i ubogiej ludności wiejskiej. Obecnie został dokonany rozdział kredytów, uzyskanych z Dyr. Naczelnej Lasów Państwowych, wedle następujących zasadniczych grup:

Na pomoc robotnikom leśnym i ich rodzinom, specjalnie poszkodowanym lub potrzebującym opieki oraz stowarzyszeniom o działalności Lasów Państwowych, których wykonanie podjęły Zarządy gmin, gromad, Koła TSL. i t. p. Na budowę szkół powszechnych, przeprowadzanych przez miejscowe komitety obywatelskie, Koła T. S. L., oraz na opał dla ochronek, burs i szkół, przy czym szereg szkół powszechnych otrzymało w bieżącym roku odbiorniki radiowe, jako „Dar Lasów Państwowych". Na budowę kościołów i kaplic rzymsko- i grecko-katolickich oraz na budowę Domów Ludowych i Strzeleckich, strzelnic, dalej na urządzenie, opalenie i utrzymanie świetlic, na kupno sprzętu pożarnego, radia dla chorych itp. Akcja tegoroczna lwowskiej Dyr. Lasów Państwowych w tym kierunku została już zakończona, przy wyczerpaniu rozporządzalnych kredytów.

Zasądzenie wywrotowców

Kraków, 21. 3. (PAT). Po kilkudniowej rozprawie toczącej się przed sądem przysięgłych w Krakowie przeciwko 11 osobom oskarżonym o działalność wywrotową, zapadł wyrok. Na podstawie werdyktu przysięgłych Trybunał skazał 2 skarżonych na 8 lat więzienia, 8 na kary od 1 do 6 lat więzienia. Jeden oskarżony został uniewinniony.

Działalność Ubezpieczalni Społecznej we Lwowie w styczniu b. r.

Lekarze domowi i specjaliści udzielili w gabinetach i ambulatoriach 82.548 porad, ponadto udzielono w domu obłożnie chorym 7.848 porad. Lekarstw i środków opatrunkowych w aptekach własnych, obcych i punktach rozdawnictwa leków wydano 83.341.

Lekarze i personel pomocniczo-lekarski wykonał 21.145 zabiegów. W zakładach własnych i obcych udzielono 7.827 zabiegów fizykalnych. W zakładzie Roentgenowskim dokonano 4.612 prześwietlań, zdjęć i naświetlań promieniami Roentgena. Zakład Analityczno-lekarski przeprowadził 10.155 analiz. W zakresie pomocy dentystycznej udzielono 3.285 porad i wykonano 135 protez.

W szpitalach własnych i sanatoriach przebywało 882 chorych, przez 11.819 dni leczenia. Wydano 430 przekazów do obcych zakładów leczniczych. Wypłacono 60.006.84 zł tytułem zasiłków chorobowych, połogowych i pokarmowych oraz 6.781 zł. tytułem zasiłków pogrzebowych. Zmarło 105 osób ubezpieczonych i członków rodzin.

Wzmożona działalność OUN

Lwów, 21. 3. (PAT.) Ukraińska Organizacja Nacjonalna (O. U. N.) w Małopolsce Wschodniej, dała ostatnio o sobie duży znak życia. Zakończył się procces w Złoczowie skazaniem trzech bojowców na śmierć. Prawie równocześnie zakończył się proces w Tarnopolu, gdzie z 22 oskarżonych skazano 12 razem na 486 miesięcy więzienia (najwyższy wymiar kary 8 lat), 6 udzielono upomnienia i oddano pod nadzór rodzicom, ponieważ są to młodociani, uczniwie gimnazjalni, 4 uniewinniono. Oskarżeni byli o palenie stogów, kolportaż nielegalnej bibuły, przynależność do OUN. uszkodzenie linii telegraficznych. Sąd Okręgowy w Brzeżanach, przekazał do rozpatrzenia ławie przysięgłej sprawy dwóch braci Wołoszczuków, którzy z karabinami dokonali, w myśl rozkazu OUN, napadu na nauczycielkę Skakową, rabując gotówkę, zegarki oraz aparat radiowy. Przed trybunałem przysięgłych w Stanisławowie stanął działacz OUN, zarobnik Bażański, który jest oskarżony o podpalenie kościoła polskiego w Suchej Leszczynie. Bażański miał dokonać podpalenia na rozkaz OUN. Na przestrzeni ostatnich dni cztery większe procesy bojowej organizacji O. U. N.

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Repertuar teatrów i kinoteatrów:

BORYSŁAW. Palace: „Książę i żebrak", Grażyna: „Dawid Baone".

BRZOZÓW. Goplana: „Krew na morzu" i „Nie odchodź ode mnie".

BUCZACZ. Palace: „Trafalgar" i „Jej Obrońcy".

CZORTKÓW. Casino: „Gdy kwitną bzy".

DROHOBYCZ. Wanda: „Koniec Pani Cheney", Sztuka: „Za cudze winy".

JAROSŁAW. Dom żołnierza: „O czym marzą kobiety", Palace: „Książę i żebrak". Sokół: „Prater",

JAWORÓW. Apollo: „Pod dwiema flagami".

KOŁOMYJA: Mars: „Saratoga", Gwiazda: „Dawid Baone".

NOWY SĄCZ. Sokół: „24 godziny miłości", Wiedza: „Dziewczęta z Nowolipek"

PRZEMYŚL. Apollo: „Alarm w Pekinie", Casino: „Kurier carski", Muza: „Potęga złota", Olimpia: „Bohater naszych czasów" — Fotoplastikon: „Austria".

RAWA RUSKA. C. S. S. G.: „Pasteur", Sokół: „Tajemnice żółtego miasta".

SAMBOR. Ojczyzna: „Łowca przygód" i „Skamieniały las"

STRYJ. Apollo: „Purymszpigiel", Edison: „Życie ulicy", Sokół: „Tarzan i zielona bogini".

TARNOPOL. Apollo: „Zbieg z San Quentin", Palace: „Zaczęło się w pociągu", Fotoplastikon: Chicago.

ZŁOCZÓW. Sokół: „Pan redaktor szaleje", Palace: „Statek niewolników".

TEATR MAŁOPOLSKI:

22. 3. PRZEMYŚLANY: pop. „Romeo i Julia", wiecz. „Tempo Tempo".
TREMBOWLA: pop. „Miód kasztelański, wiecz. „W Perfumerii".

23. 3. BRZEŻANY: pop. „Romeo i Julia", wiecz. „Tempo Tempo".
PODHAJCE: pop. „Miód kasztelański", wiecz. „W Perfumerii".

Z Tarnopola

Ruch Narodowo-Państwowy

W niedzielę, dnia 20 bm. odbyła się w Tarnopolu powiatowa konferencja działaczy społecznych i sympatyków organizacji Ruchu Narodowo - Państwowego.

Po zagajeniu przez kierownika wydziału powiatowego R. N. P. w Tarnopolu, p. Edwarda Langingera, przewodnictwo zebrania objął sekretarz generalny okręgu lwowskiego organizacji, redaktor Adolf Prorok, delegowany specjalnie na powyższą konferencję. Na zebraniu wygłoszono następujące referaty:

1) „Konsolidacja społeczeństwa polskiego w myśl wskazań Marszałka Śmigłego-Rydza koniecznością doby obecnej" — p. Langinger.

2) „Obecna sytuacja polityczna naszego Państwa" — red. Prorok.

Po referatach odbyła się dyskusja, podczas której nakreślono program prac organizacyjnych i społecznych R. N. P. na najbliższy okres czasu w powiecie tarnopolskim. Jednocześnie w czasie dyskusji delegat władz okręgowych przedstawił zebranym cele i zadania „Służby Młodych O. Z. N." i kierunek współpracy R. N. P. z „S. M. O. Z. N." w terenie.

Z Nowego Sącza

Akademia ku czci śp. Marsz. Józefa Piłsudskiego

Staraniem Związku Strzeleckiego odbyła się w Domu Strzeleckim uroczysta Akademia, celem uczczenia pamięci Pierwszego Marszałka Polski i Wodza narodu ś. p. Józefa Piłsudskiego, na którą złożyły się produkcje wokalne i muzyczne braci strzeleckiej, chóru Echa, poprzedzone słowem wstępnym prezesa powiatu Z. S. mjr. R. Burdy. (r).

Budowa domu harcerskiego

O rozmachu organizacyjnym dzisiejszego harcerstwa na terenie Nowego Sącza świadczy fakt, że liczba jego dochodzi dziś do cyfry 1976 harcerzy i harcerek; w obozach letnich bierze udział około 400 młodzieży harcerskiej przy kosztach obozów, dochodzących do 15.000 zł. Pęd młodzieży do organizacji jest tak duży, że władze muszą odmawiać zezwolenia na tworzenie się nowych drużyn ze względu na brak instruktorów.

Obecnie okazuje się potrzeba odrębnego pomieszczenia dla Zw. Harcerskiego. Zatem przystąpiono do zbierania funduszów na budowę własnego domu. Na ten cel rozpoczęto zbiórkę. (r).

Z Przemyśla

Uroczyste zebranie Obozu Zjednoczenia Nar.

Odbyło się w sali „Gwiazdy" uroczyste zebranie ku czci Marszałków zwołane przez O. Z. N. Uroczystość zagaił prezes O. Z. N., p. inż. Fischer, który powołał do prezydium przedstawiciela Armii polskiej w osobie p. pułk. Czernego oraz przedstawicieli organizacyj kombatanckich w osobach pp.: dr Bodnara prezesa Federacji P. Z. O. O., p. Kołakiewicza jako przedstawiciela Z. O. R. i p. Guźwka jako przedstawiciela Z. P. R. Następnie p. insp. Fischer powitał p. starostę A. Remiszewskiego oraz przybyłych gości, referat o obronności wygłosił p. mgr. Stopiński, podkreślając ważność tego zagadnienia w chwili obecnej. Wysłaniem depeszy z życzeniami oraz wyrazami hołdu i czci do Pana Marszałka Śmigłego-Rydza oraz p. gen. Skwarczyńskiego szefa O. Z. N. zakończono pierwszą część zebrania. W części drugiej wygłosiła przemówienie p. dr Zaczkowa, która omówiła projekt zjazdu ukraińskich organizacyj „Łuh", „Sokił", „Proświta" we Lwowie z demonstracyjnym symbolicznym zajęciem miasta. Przemówienie p. dr Zaczkowej przerywane było silnymi brawami. W wyniku uchwalono przy niemilknących oklaskach ostry protest. Odśpiewaniem „Pierwszej brygady" oraz Hymnem zebranie zakończono.

Z życia Ruchu Narodowo-Państwowego

W czwartek odbędzie się zebranie oddziału Ruchu Narodowo - Państwowego na którym omówiona zostanie obecna sytuacja polityczna oraz uchwalona zostanie rezolucja protestująca przeciw zjazdowi ukraińskich organizacyj w czerwcu b. r. we Lwowie.

Z Jarosławia

Lustracja powiatu jarosławskiego

Dnia 16 i 17 bm. bawił w tut. powiecie wojewoda lwowski p. dr Alfred Biłyk. Pan Wojewoda zetknął się z reprezentantami władz powiatowych i samorządowych, przedstawicielami organizacyj społecznych — tak w mieście, — jak i w niektórych wsiach. W szczególności bawił p. Wojewoda w Muninie i Wiązownicy. P. Wojewoda wysłuchał życzeń reprezentantów organizacyj społecznych i okazał bardzo duże zainteresowanie i zrozumienie. (AB).

NIEODPOWIEDNIE ZAMIATANIE ULIC. Niejednokrotnie poruszaliśmy już sprawę nieodpowiedniego zamiatania i czyszczenia ulic. Niestety! Teraz znowu do tego powracamy. Zamiatanie bowiem ulic odbywa się w godzinach przedpołudniowych. Apelujemy do Zarządu miasta o zarządzenie uprzątania ulic w porze rannej. (AB).

ZAŁOŻENIE ZWIĄZKU FILATELISTÓW. Onegdaj odbyło się w Jarosławiu walne zgromadzenie nowo zorganizowanego Związku Filatelistów. Prezesem wybrany został kpt. Stanisław Stokłosiński, wiceprezesem p. inżynier Stefan Glinka, skarbnikiem kpt. dr Sobocki, sekretarzem p. Henryk Sobel. Zgłoszenia na członków przyjmują członkowie Zarządu. (AB).

ZBIÓRKA ODPADKÓW METALOWYCH. W jarosławskich szkołach powszechnych zainstalowano w klasach specjalne skrzynki, przeznaczone na odpadki żelaza, stali i miedzi. Odpadki te przekazywane są następnie przez kierowników szkół miejscowym władzom, które odsyłają je do fabryk broni. (x).

INSPEKTORAT PRACY NR. 44 odbędzie rozprawy w dniu 21 i 22 bm. w Jarosławiu w budynku Wydziału Powiatowego (Rynek) w sprawie zatargów pomiędzy właścicielami realności a dozorcami. (AB).

UCZCZENIE PAMIĘCI Ś. P. MARSZ. PIŁSUDSKIEGO. 19 marca, jako w dzień imienin zmarłego Marszałka odprawiono w świątyniach wszystkich wyznań uroczyste nabożeństwa żałobne dla młodzieży, jak również dla przedstawicieli władz i społeczeństwa jarosławskiego. W piątek w godzinach wieczornych przemaszerowały przez miasto przy biciu werbli, oddziały wojskowe. (AB).

SPADEK SZYBOWCA. W dniu 15. bm. w okolicy Wiązownicy uległ nieszczęśliwemu wypadkowi szybowiec typu wojskowego. Załoga nie doznała żadnych uszkodzeń i wyszła z wypadku zdrowo. (AB).

GROŹNY POŻAR. W Majdanie Sieniawskim spalił się tartak Majersfeldów Abrahama i Leiba; ogień strawił halę maszynową i tartaczną, wyrządzając szkodę na 12 tys. zł. Pożar został spowodowany zapaleniem się łożysk w lokomobili.

Zebranie O. Z. N.

W związku z rocznicą ogłoszenia deklaracji ideowej płk. Koca, odbyło się w Nowym Sączu uroczyste zebranie przedstawicieli wsi, organizacyj i społeczeństwa. Po zagajeniu przez adw. Fr. Cwikowskiego, przemówienia wygłosili: poseł Bodziony i prof. Senderak, po czym omówiono stan organizacyjny w powiecie i program prac na najbliższą przyszłość. (r).

POW. NOWOTARSKI NA TOW. P. B. P. S. P. Obwód szkolny nowotarski na Tow. Pop. Bud. P. S. P. zebrał w roku 1937 i przesłał do Zarządu Okręgu na budowę szkół kwotę 18.198.62 zł. Wypada to przeciętnie na jednego mieszkańca powiatu 14 groszy. (r).

Z Kołomyi

NAPRAWA DRÓG. W pierwszych dniach wiosny Wydział Powiatowy w Kołomyi przystąpi do naprawy dróg na rozmaitych odcinkach, jak Kołomyja—Delatyn, Tłumaczyk—Św. Józef, Kołomyja—Obertyn, Kołomyja—Korszów—Żuków, Korszów—Czeremchów. Ogółem ma być naprawione około 25 km. Oprócz naprawy dróg przewidziana jest rekonstrukcja mostu na rzece Prut na odcinku Kołomyja—Werbiąż. Naprawa mostu będzie przeprowadzona częściowo, ażeby nie stawiać tamy w komunikacji.

Z Buczacza

Skazanie ukraińców

Wyrokiem sądu okr. w Czortkowie zostali ukarani Wasyl Zaborski z Pyszkowic grzywną 10 zł. i 2 dni aresztu za prowadzenie oddziałów „Łuhu" w szyku zwartym bez zezwolenia władz, Stefan Gaławan z Zaleszczyk Małych grzywną 20 zł. i 5 dni aresztu za to, że dnia 27 czerwca ub. r. urządził pochód, prowadząc członków Tow. „Łuh" na festyn do Rzepiniec, nie mając na to zezwolenia władz, Jan Wikarczuk z Wierzbiatyna został ukarany grzywną 15 zł. i 3 dni aresztu za to, że jako prezes czytelni Proświty w Wierzbiatynie nie wywiesił flagi o barwach państwowych na budynku czytelni w dniu 3-go maja ub. r., mimo kilkakrotnych upomnień ze strony zarządu gminy, chcąc okazać w ten sposób swoje złe ustosunkowanie się do Państwa Polskiego.

Ze Złoczowa

14 Koło Szlachty Zagrodowej w powiecie złoczowskim

W niedzielę, dnia 6 marca w miasteczku Gołogóry w Domu Ludowym odbyło się zebranie organizacyjne Szlachty Zagrodowej licznie obesłane przez ludność polską i ruską okolicznych wsi.

Zebranie zagaił wójt gminny p. Sobczyński, po czym organizator zebrania kpt. Pulnawski Józef, przewodniczący Powiatowego Zarządu S. Z. w Złoczowie wygłosił referat o szlachcie polskiej oraz celach i zadaniach współpracy Polaków i Rusinów w ogólnym planie rozbudowy mocarstwowej Polski.

Prelegent wskazał na wiekowe zgodne współżycie obu ludności Wschod. Małopolski, wspólne zwyczaje i tradycje, obecnie deptane przez zacietrzewionych mącicieli ukraińskich, ze szkodą dla lojalnej ludności kresów południowo-wschodnich.

Omówił rolę dziejową szlachty polskiej w dziele obrony tubylczej ludności ruskiej przed nawałą turecko-tatarską, dawnej Rzeczypospolitej Polskiej, — szlachty dziś częściowo zruszczonej, mającej jednak w swej duszy cechy polskiego pochodzenia.

Po referacie zabrał głos p. Jaworski, rolnik z tut. okolic, szlachcic zagrodowy greko-katolik, który w przemówieniu wygłoszonym w języku ruskim udowodnił zebranym, że lepsza przyszłość i dobrobyt ludności kresów jest ściśle uzależnioną od związania bratniej Polakom ludności ruskiej z państwowością polską, zaś polityka księży Ukraińców doprowadziła własne **ruskie społeczeństwo** w odmęty chaosu **politycznego**, którego rezultaty obserwujemy dzisiaj w procesie o mord popełniony na Jasińskich.

Wskazał na fikcję „Ukrainy" na terenie Małopolski Wschodniej, dawnej Ziemi Czerwieńskiej od tysiąca lat blisko zrośniętej z całością ziem Rzeczypospolitej — w czasie, gdy separatyzm ukraiński na właściwej Ukrainie naddnieprzańskiej jest doszczętnie wytępiony przez władze sowieckie.

Przemówienie p. Jaworskiego wywołało wśród zebranych głębokie wrażenie.

Następnie odbyły się wybory do Zarządu Koła S. Z. w Gołogórach, które dały wynik następujący: prezes — p. Sobczyński Antoni, wiceprezes — p. Orlik Jan, sekretarz — p. Horodecki Teodor, skarbnik — p. Rucki Marian. Członkowie zarządu: ks. Saturnin Żebrowski, inż. Czarnecki Kazimierz, p. Biliński Dmytro, p. Rybka Piotr i p. Celnik Paweł.

Zebranie zakończyło omówienie planu prac nowoutworzonego Koła na najbliższą przyszłość.

OGŁOSZENIA

POMOC LEKARSKA

MIESZKANIA

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów, 2 razy bezpłatnie.

DO WYNAJĘCIA
od 1 kwietnia — 2 pokoje, kuchnia, nowoczesny komfort. Issakowicza 17. Oglądać od 4—5 pop. 9071

ŁADNY
pokój umeblowany, słoneczny, solidnym wynajmę. — Piłsudskiego 3, m. 7. 9039

TRZYPOKOJOWE
słoneczne, komfortowe — parter, solidnym, zaraz wynajmę. Kampiana trzy, dozorca wskaże. 9059

POSZUKUJEMY
4 pokoje, kuchnia z ogrodem i 2 pokoje, kuchnia — komfortowe, najchętniej w jednym domu pod „Rodzina". 9067

3 POKOJE
kuchnia do wynajęcia. Gródecka 51. 9005

GARSONIERA
umeblowana z klatki, ul. Mała dwa, telefon 278-59 do wynajęcia 9053

DO WYNAJĘCIA
3 pokoje, kuchnia, półkomfort, słoneczne, II. p., od 1/4, Marka 10. 9050

DŁUGOSZA 19
4 duże pokoje, komfort — system korytarzowy. Telefon 2-85-15. Wskaże dozorca. 9058

TRZY
lub 2 pokojowe, pełnokomfortowe, nowoczesne, oraz pokój umeblowany, Głowińskiego 12. 9057

POKÓJ
umeblowany lub biurowy, osobne wejście, łazienka, wynajmie gospodarz, ul. Szajnochy pięć. 9056

TRZYPOKOJOWE
pełnokomfortowe, słoneczne, pierwsze piętro, bez podatku, Łyczakowska 233. 9055

CZTEROPOKOJOWE
pełnokomfortowe, I. piętro, Sapiehy cztery, do wynajęcia. Dozorca wskaże. 9054

ŚW. ZOFII 32 A.
4 i 5-pokojowe z kuchnią, pełnokomfortowe mieszkania. — BAJKI 36. 3 i 4-pokojowe z kuchnią, pełnokomfortowe mieszkania, bez podatku lokatorskiego od zaraz do wynajęcia. Po oglądnięciu telefon 219-76 od 5—7. 9068

DO WYNAJĘCIA
3 pokoje z kuchnią, komfortowe, nowa kamienica, ul. Bułgarska trzy. Wiadomość: Telefon 119-96. 9048

JEDEN
pokój komfortowy do wynajęcia. Jacka 7. Dozorca. 9051

CZTEROPOKOJOWE,
dwupokojowe, kuchnia, słoneczne, pełnokomfortowe — Wiśniowieckich 1, do wynajęcia. 9040

GARSONIERA
komfortowa do wynajęcia. Zyblikiewicza 6, — między 2—4. 9031

SPRZEDAŻ

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

ORYGINALNE
obrazy Prof. Feliksa Wygrzywalskiego — sprzedaje żona artysty Maria Wygrzywalska, Tarnowskiego 62, godz. 3—5. 9043

FORTEPIAN
francuskiej marki z angielską mechaniką tanio sprzedam. — Szymona 2, drzwi 5. 9069

DO SPRZEDANIA
wózek dziecinny „Brennabor", Trzeciego Maja 11 — mieszkanie 13. 9064

FORTEPIAN
krótki, bardzo piękny w tonie, mało używany. Piekarska 15, m. 5. 9070



DRZEWKA
i krzewy owocowe, róże i bzy krzaczaste sprzedaje Zakład Sadowniczy „Glinka" (własność Krak. Tow. Ogrodniczego) — Kraków, Prądnik Czerwony. 3162

SPRZEDAM
okazyjnie dobry interes gastronomiczny z mieszkaniem odnowiony, urządzony w czterech ubikacjach, czynsz niski. Wiadomość: ul. Słodowa 4. 9065

TANIO
sprzedam 20 nadstawkowych pni pszczół. Józef Goelger. Zabłotce koło Brodów stacja. 9062

WILLA
15 ubikacji, komfort, cena 45, wkład 28.000. II-ga 6 ubikacji 18.000 zł., wkład 15.000. Listy: Adm. „Ogrody". 9061

„WINOROŚLE"
sadzonki Burgundzkie — wcześnie dojrzewające, jednoroczne po 35 gr. — dwuroczne po 45 gr. do sprzedania. Karol Kalat, Złoczów, ul. Gliniańska. 9060

KUPNO

W rubryce tej zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

PALMĘ
ładną, większą, okazyjnie kupię. Zgłoszenia: telefon nr. 214-14. 9066

FORTEPIAN
lub pianino kupię, nawet na prowincji. — Listy: Adm. „Marka". 9063

MIESZKANIA

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów, 2 razy bezpłatnie.

WYNAJMĘ
dwa pokoje z kuchnią — (przedpokój, łazienka, elektryka, gaz), frontowe, słoneczne, z balkonem na pierwszym piętrze. Wiadomość ul. Wyspiańskiego 7A m. 1. 9049

SZEŚCIOPOKOJOWE
pełnokomfortowe, centro, ogrzewane, piękne mieszkanie, pierwsze piętro, Wałowa 11A. 9047

TRZYPOKOJOWE
mieszkanie luksusowe, ul. Rybacka cztery, boczna Kochanowskiego — tamże garaż, pokój dla szofera do wynajęcia. 9046

POKÓJ
kuchnia, pełny komfort, słoneczny, Żyrzyńska 7. Wiadomość u gospodarza. 9045

ELEGANCKI
urządzony pokój z osobnym wejściem do wynajęcia. Leśna dziesięć. Telefon 113-41. 9052

RÓŻNE

1 zł. PRZERABIA
kapelusze damskie, męskie. Wytwórnia kapeluszy, Kopernika 26, podwórze. 3072

ARTYSTYCZNA
oprawa obrazów i wytwórnia ram stylowych, odnawianie antyków w zakres pozłotnictwa wchodzących. B. GUŁA, Lwów, ul. Romanowicza l. 10, Telefon Nr. 289-93, (wejście od ul. Dulębianki). 314

2 zł. PRASUJE
ubrania męskie, nicuje, naprawia garderobę damską, męską. Salon krawiecki, Kopernika 26, podwórze. 3072

STARĄ GARDEROBĘ
męską zamieniamy na najmodniejsze materiały bielskie, telefon 270-25. 9042

GAZUJE,
wióruje, cyklinuje, odczyszcza zremontowane mieszkania. „Czystość", Kollarska 12, tel. 259-17. 616

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście. Na pierwszej stronie zł. 0·90 W tekście od 2—5 str. zł. 0·70. W tekście od 6-tej do końca działu redakcyjnego zł. 0·50. Cała pierwsza strona zł. 1.100 Cała strona od 2—5 zł. 1.100. Cała strona od 6-tej zł. 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł. 0·18. Cała strona zł. 450. Ogłoszenia wśród drobnych zł. 0·18. **Nekrologi:** zł 0·50 za mm. jednoszpalt. — **Ogłoszenia drobne:** Ogłoszenia drobne za wyraz zł. 0·05. handlowe po zł. 0·10 dla poszukujących pracy zł. 0·03, matrym. zł. 0·15 Podstawą obliczenia jest 1 mm. w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł 1·50 za mm. (strona 4-ro łamowa). — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI „DZIENNIKA POLSKIEGO": Lwów, ul. Zimorowicza 15. Telefony red. 262-42, 262-43. Telefon administracji 274-44. — KANTOR OGŁOSZEŃ i PRENUMERAT ul. ZIMOROWICZA 15, telefon 240-42. — Konto P. K. O. 506.250

Wydawca: Malop. Wydawnictwo we Lwowie Sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Stanisław Starzewski.
Drukarnia Sp. Wyd. Słowa Polskiego. Lwów, ul. Zimorowicza 15.